PULS JAWORZNA

Nr 4 (334) 1 lutego 2024
NAKŁAD 20 tys. ISSN 2450-8136

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

Więcej na str. 10

Jaworzno na góralską nutę

Podczas koncertu Damian Pałasz (po prawej) z Małej Armii Janosika przekazał Pawłowi Silbertowi, prezydentowi Jaworzna, pamiątkowe zdjęcie | fot. Andrzej Pokuta

Padł kolejny rekord WOŚP

Ponad 200 tys. złotych wrzucili jaworznianie do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podczas niedzielnego finału akcji. To kolejny rekord w skali naszego miasta. W tym roku graliśmy na rzecz leczenia płuc po pandemii. Środki zostaną przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych. Placówki medyczne dostaną od WOŚP m.in. rezonanse magnetyczne, aparaty ultrasonograficzne, polisomnografy, przenośne spirometry, systemy do badań bronchoskopowych, bronchoskopy, sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej i torakochirurgii.

Więcej na str. 3

Seniorzy na parkiecie

Można już odbierać bezpłatne wejściówki na Karnawałowy Bal Maskowy dla Seniorów. Impreza odbędzie się w czwartek, 8 lutego, w godz. 16-19 w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS przy ul. Grunwaldzkiej 80. Warto się pospieszyć, bo liczba miejsc jest ograniczona, a zainteresowanie ogromne.

Potańcówki dla seniorów to element programu Jaworzno Przyjazne Seniorom, nad którym honorowy patronat sprawuje prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**. Program ruszył w 2018 roku. Ma na celu poprawianie jakości życia starszych mieszkańców Jaworzna, głównie poprzez zachęcanie ich do aktywności.

Więcej na str. 5

Zimowa laba trwa!

Jaworzniccy uczniowie rozpoczęli ferie. Nauka jazdy na łyżwach na miejskim lodowisku, seans kinowy czy bal karnawałowy to tylko kilka spośród propozycji, z których wypoczywający już skorzystali, a atrakcji przed nimi jeszcze wiele. Zimowa przerwa od nauki potrwa w naszym województwie do 11 lutego.

W czwartek, 1 lutego, w Hali Widowiskowo-Sportowej startują „Qulturalne ferie z rodziną". Pierwszy zaprezentuje się Pan Magiczny. Duet iluzjonistów wystąpi o godzinie 17. W piątek będzie pokaz eksperymentów, a w sobotę bal karnawałowy.

Więcej na str. 8-9

Felieton

Kot Mniejszego Pecha – część II

Wojciech P. Knapik

Dzisiaj druga część opowiadania, jeżeli przegapiliście poprzedni fragment, warto zerknąć na stronę mckis.jaworzno.pl/puls-jaworzna, aby pobrać poprzedni numer w PDF.

Popatrzyłem z niedowierzaniem. Fakty z homeryckich wizji były mi znane, ale do tej pory uważałem je za czystą literacką fikcję. A teraz wszystko brzmiało jak obietnica, że wcześniej czy później popadnę w obłęd i stracę poczucie rzeczywistości.

– Co oznacza, że masz na mnie zlecenie?

– To proste. Mam sprawić, abyś miał mniejszego pecha.

– Ale ja nie narzekam na los!

– Może właśnie dlatego, że od pewnego czasu „kręcę" się obok ciebie. A w zasadzie przed tobą.

– Nie rozumiem.

– Zaraz zrozumiesz. Znasz teorię, że przebiegający drogę czarny kot przynosi pecha?

– Znam. Zabobony z czasów Piasta Kołodzieja.

– Otóż nie. Czarny kot przynoszący pecha jest faktem. Ale nie każdy. Wkurzeni bogowie zesłali na ziemię swoich krnąbrnych sługów, aby ostrzegali przed zbliżającymi się katastrofami. Pierwotnie było ich niewielu, dokładnie czterech. Każdy miał pod opieką inny kierunek świata. Pojawiali się zazwyczaj w danym miejscu na 3 dni przed tragicznym w skutkach zdarzeniem, które miało nastąpić. Zazwyczaj były to kataklizmy – erupcje wulkanów, trzęsienia ziemi czy nagłe ulewy i co za tym idzie – powodzie. Czarny kot pojawiał się i przynosił wiadomość, nie pecha. Ludzie jednakże odczytywali znaki w taki, a nie inny sposób, zrzucali winę na niewinne stworzenia, zamiast dostrzec przestrogę. Z czasem słudzy, których bogowie nie pozbawili popędu płciowego, zaczęli się rozmnażać. Krzyżowali się z rasą popularnych na ziemi kotów. I im dalej to zmierzało, tym rodzaj przestrogi się zmieniał. Pozbawione czystości pierwotnie zesłanych, czarne koty z tejże linii zaczęły się pojawiać przed mniej ważnymi katastrofami. I na krócej od momentu, kiedy miało nastąpić zdarzenie.

– Rozumiem, czyli przesąd jest źle interpretowany? Nie wynika z niego, że coś nas złego spotka, a raczej ostrzega on przed tym faktem.

– Dokładnie.

– A gdzie tu twoja rola? Powiedziałeś, że ty jesteś kotem mniejszego pecha.

– Tak właśnie jest. Posłużę się przykładem. Pamiętasz, jak w zeszłym tygodniu dostałeś mandat za nadmierną szybkość?

– Pamiętam. Przekroczyłem niewiele i zdziwiłem się, że nagle za mną zjawił się jak spod ziemi radiowóz.

– Właśnie. To nie przypadek. Zanim zatrzymała cię policja, przebiegł ci drogę czarny kot.

– Tak właśnie było. Przekląłem sierściucha w duchu, mandat zawsze boli.

Spojrzał na mnie wymownie.

– Przepraszam. Nie mogę się przyzwyczaić do tego, że rozmawiam z kotem.

Przyjął przeprosiny, lekko kiwając szarym łbem.

– Nie mnie przepraszaj, tylko czarnego kota. Ostrzegł cię przed niebezpieczeństwem. I bynajmniej nie była to policja. Mandat zawdzięczasz mnie.

– Jak to? – teraz już nic nie rozumiałem.

– Za czarnym kotem, mym dalekim krewnym, przebiegłem ja. Zapewne tego nie zauważyłeś, na szare koty nie zwraca się tak bacznej uwagi, jak na czarne.

– Fakt, nie zauważyłem.

– Otóż to... Gdybym nie przebiegł, policja jadąca za tobą nie włączyłaby pomiaru prędkości i nie zatrzymałaby cię do kontroli. Pojechałbyś dalej. Po dwóch kilometrach miałbyś wypadek, czołowe zderzenie z ciężarówką.

Poczułem zimną strużkę potu na plecach.

– Czyli zminimalizowałeś mojego pecha?

– Jak najbardziej. Tak to właśnie działa.

– Czym więc sobie zasłużyłem na taki akt dobroci z twojej strony?

– A pamiętasz, jak poprzedniej zimy dokarmiałeś takiego bezdomnego, czarnego kocura z białą krawatką?

– Pamiętam.

– No to on mnie poprosił. To kuzyn od strony mamusi. A teraz poproszę o miskę wody. Od tego gadania zaschło mi w gardle.

Trochę za dużo tego wszystkiego. Jakoś trudno było uwierzyć. A może to wszystko tylko złudzenie? Czy to może projekcja senna i zaraz się obudzę. Muszę zamknąć oczy i policzyć do 10.

Nie zniknął, gapił się dalej w moją stronę.

– Ej, co z tą wodą?

– To koty nie piją mleka?

– Zwariowałeś? Mam nietolerancję laktozy, chcesz, abym zostawił ci tutaj kilka pamiątek?

Nie chciałem. Nalałem wody do miski, podstawiłem pod pyszczek.

– Masz więcej przykładów takich wydarzeń?

– Pewnie. Nawet nie wiesz, jak wiele...

CDN

Moje 3 grosze

Plaster na rany

Grażyna Dębała

Za nami 32. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Z tej okazji w ubiegłą niedzielę na ulicach Jaworzna pojawili się wolontariusze z charakterystycznymi, kolorowymi puszkami. W mieście zorganizowano też sporo wydarzeń, które miały skłonić mieszkańców do tego, by przyłączyli się do tej ogólnonarodowej zbiórki. Były koncerty, wspólne zbieranie śmieci połączone z bieganiem, a także morsowanie na Sosinie.

Tradycyjnie też licytowano możliwość nadania nazwy rondu w Centrum. Jaworznianie nie zawiedli i w tym roku znów padł rekord zbiórki. Na sprzęt do diagnostyki i leczenia chorób płuc udało się zebrać naprawdę pokaźną kwotę. Tylko do puszek wolontariuszy wrzuciliśmy w sumie 200 tys. zł, a rondo wylicytowano za blisko 37 tys. zł.

Finały WOŚP mają swoją długą tradycję i dynamikę. Jednak niezależnie od pogody w dniu finału, naszej sytuacji ekonomicznej czy inflacji, każdego roku pozwalają nam odnajdować w sobie okruchy dobra. Chcemy pomagać i mieć choćby malutki udział w słusznej sprawie, dając komuś możliwość leczenia. Finał WOŚP to jednak nie tylko pieniądze na sprzęt medyczny, to też swoisty plaster na różne nasze własne rany. Pomaga leczyć z samotności i poczucia wyobcowania, pozwala dostrzec cel i docenić to, co mamy. Nic tylko grać.

Komentarz tygodnia

Szacunek to podstawa

Anna Zielonka-Hałczyńska

Sprzątacz, ładowacz, a nie śmieciarz. Dozorca, a nie cieć. Kontroler, a nie kanar. W naszym społeczeństwie wciąż chętnie posługujemy się negatywnie nacechowanymi nazwami zawodów. To sprawia, że dana profesja jest postrzegana jako, mówiąc oględnie, mało prestiżowa. A przecież to często krzywdzące i niesprawiedliwe! Ostatnio taka sytuacja miała miejsce w mediach społecznościowych. Jeden z internautów dodał zdjęcie śmieciarki, która zablokowała na kilka minut wyjazd z drogi osiedlowej. Internauta napisał, że „śmieciarze mogli przecież zaparkować samochód w innym miejscu". Ten post nie spotkał się ze spodziewaną przez autora reakcją, bo inni facebookowicze nie podzielili jego opinii. Mało tego, jednym głosem zwrócili uwagę owemu internaucie, że śmieciarzami są osoby, które produkują śmieci. Natomiast pracownicy, których zadaniem jest wywóz odpadów, sprzątają po śmieciarzach. Są bardzo potrzebni, bo inaczej utonęlibyśmy we własnych odpadkach. „Śmieciarzami to my jesteśmy! A panom, którzy po nas sprzątają, należą się tylko wielkie brawa. Wielki szacunek za waszą pracę" – napisał jeden z internautów.

Jaki z tego wniosek? Myślę, że niektórym potrzeba więcej cierpliwości, empatii i pokory. Wzajemny szacunek to postawa.

Szpilki w bruku

Jan Kleszcz

Dziki problem

Sprawa obecności dzików w mieście wraca jak bumerang, bo też i na ulice Jaworzna regularnie wracają dziki. Zwierzęta często odwiedzają Osiedle Stałe, ale bywają też na Starej Hucie, Podłężu czy w okolicach Centrum.

Temat poruszono podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej. Problem jest spory i dotyczy wielu polskich miast, bo dziki nie tylko u nas coraz chętniej i odważniej zapuszczają się w rejony zamieszkane przez ludzi. Kłopot w tym, że brakuje stosownych regulacji prawnych, które umożliwiłyby uporządkowanie tej sytuacji. Podczas sesji radni pozytywnie odnieśli się do pomysłu prezydenta Jaworzna, by zaapelować do rządu RP i parlamentarzystów o podjęcie stosownych zmian prawnych.

Podczas sesji w sprawie wypowiedzieli się między innymi przedstawiciele jaworznickich kół łowieckich, z którymi miasto od dawna ściśle współpracuje, aby skutecznie dziki wyprosić z osiedli mieszkaniowych. Ich dość zgodne wystąpienia można streścić właściwie w jednym zdaniu. Nie można dokarmiać dzików.

Specjaliści cierpliwie tłumaczą to, co już od dawna wiemy. Dzikie zwierzęta szybko przyzwyczajają się do tego, że w mieście o żywność jest łatwiej niż w lesie i dlatego regularnie pojawiają się na naszych ulicach. W okolicach śmietników resztek jedzenia jest sporo. Na dodatek wciąż nie brakuje osób, które usiłują dokarmiać zwierzęta, rozrzucając pod oknami bloków resztki jedzenia. To dla dzików kuszące zaproszenie, ale na pewno nie rozsądna pomoc. Dokarmianie dzików sprawia, że zwierzęta stają się zależne od człowieka, zaburzona zostaje naturalna równowaga ekosystemu. W konsekwencji dziki często trzeba po prostu odstrzelić.

Myśliwi tłumaczą, że reakcja dzikiego zwierzęcia może być nieprzewidywalna, nie wolno się do nich zbliżać, głaskać, ani podawać im jedzenia. To nie tylko niebezpieczne, ale też zwyczajnie głupie.

fotaPULSU

Podczas ferii zimowych jaworzniccy policjanci prowadzą profilaktyczne pogadanki z dziećmi i młodzieżą na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym. We wtorek dwoje funkcjonariuszy odwiedziło miejskie lodowisko i tłumaczyło młodym łyżwiarzom, jak ważne jest noszenie odblasków. One sprawiają, że jesteśmy widoczni na drodze.
| fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
PULS JAWORZNA

WYDAWCA:
Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:
43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.mckis.jaworzno.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:
tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Monika Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o.
Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Padł kolejny rekord WOŚP

Ponad 200 tys. złotych wrzucili jaworznianie do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podczas niedzielnego finału akcji. To kolejny rekord w skali naszego miasta. W tym roku graliśmy na rzecz leczenia płuc po pandemii. Środki, zebrane w całym kraju, zostaną przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych.

Wolontariuszy z puszkami można było spotkać w całym Jaworznie. Wśród nich były m.in. druhny z 17 HDW "Smuga Cienia" | fot. Materiały prywatne

Polskie placówki medyczne dostaną od WOŚP m.in. rezonanse magnetyczne, aparaty ultrasonograficzne, polisomnografy, przenośne spirometry, systemy do badań bronchoskopowych, bronchoskopy, sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej i torakochirurgii.

Jaworznianie, jak zwykle, nie zawiedli, i licznie wzięli udział w zbiórce pieniędzy. Wolontariuszy z puszkami można było spotkać w całym mieście. Byli to zarówno dorośli, przedstawiciele różnych instytucji, a także dzieci i młodzież, uczniowie jaworznickich szkół i członkowie rozmaitych organizacji, w tym harcerze.

W Jaworznie, jak co roku, w związku z finałem WOŚP, odbywały się rozmaite wydarzenia. Były koncerty i pokazy, morsowanie w Sosinie i w lodowatym basenie. Cykliści zorganizowali też rajd pt. „Rowerowe Serce dla WOŚP". Odbył się także II Rajd Pieszy PTTK. Po Jaworznie wędrowało prawie 60 piechurów. Na Sosinie pokaz ratownictwa wodnego urządzili strażacy z jaworznickiej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

Było też ekologicznie. Zadbała o to grupa Plogging Jaworzno, która zaprosiła mieszkańców do udziału we wspólnym marszu i joggingu. Przy okazji uczestnicy zebrali 737 kilogramów śmieci. – *Nasze przedsięwzięcie miało potrójny efekt. Zadbaliśmy o swoje płuca, zadbaliśmy o płuca innych razem z WOŚP i zadbaliśmy o naszą planetę* – zaznacza **Przemysław Starzycki**, organizator jaworznickich ploggingów.

Odbywały się też oczywiście licytacje. Przedmioty na orkiestrowe aukcje wystawiło wielu mieszkańców naszego miasta. Trwał też bój o prawo do nazwania ronda WOŚP na kolejny rok. Chodzi o to u zbiegu ulic Królowej Jadwigi, Grunwaldzkiej i Kolejowej. Zaskoczenia nie było. Bowiem, po raz 10. aukcję wygrał **Jakub Bochenek**, właściciel firmy Tuban. W tym roku zwycięzca wylicytował to prawo za 36 766 złotych. – *Dziękuję mieszkańcom Jaworzna za, jak zwykle, wielkie serce i udział w licznych aukcjach i zbiórkach WOŚP na terenie miasta. Tradycyjnie, przedmiotem naszej miejskiej licytacji była możliwość wytypowania nazwy ronda przy ul. Grunwaldzkiej, Kolejowej i Królowej Jadwigi. Wynik to prawie 37 000 złotych. Brawo!* – podkreślił **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna.

Na razie nie wiadomo, jakie miano zyska rondo w Centrum miasta. Skrzyżowanie nosiło już m.in. nazwy: Baniek Mydlanych, Bańki Mydlanej, Slime i Bania u Tubana, Pracowników Służby Zdrowia, Wolnej Ukrainy i Pogody Ducha.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Uczestnicy ploggingu zebrali 737 kg śmieci | fot. Dariusz Golik

Radiowóz dla bezpieczeństwa

Komenda Miejska Policji w Jaworznie ma nowy radiowóz. Oznakowana Kia Sportage, z napędem 4x4, warta 200 tys. zł, to wspólny zakup policji i miasta Jaworzno, które przekazało na ten cel 100 tys. zł. Kluczyki do nowego wozu przekazali stróżom prawa **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna, i jego zastępca, **Łukasz Kolarczyk**. Miasto dofinansowało także zakup sprzętu, w tym specjalistycznych kamizelek i rękawic. – *Niech nowy radiowóz i nowy sprzęt państwu służą. Ich zakup to kolejny krok nastawiony na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Jaworzna* – podkreślił prezydent Paweł Silbert.

Łącznie, na realizację zakupu nowego wozu, kamizelek taktycznych dla ruchu drogowego i rękawic antyprzekłuciowych, nasza gmina przeznaczyła kwotę dofinansowania w wysokości blisko 117 tys. złotych. – *Bardzo cieszymy się z nowego radiowozu. Posłuży naszym policjantom do patrolowania obszaru i szybkiego reagowania w podejmowaniu interwencji* – podkreśla **Piotr Uwijała**, komendant miejski policji w Jaworznie.

Na jego wniosek zakupiony został też sprzęt taktyczny, który ma zwiększyć bezpieczeństwo funkcjonariuszy w trakcie wykonywania codziennych obowiązków. To 19 kamizelek taktycznych i 50 par rękawic antyprzekłuciowych. Rękawice taktyczne otrzymali też jaworzniccy strażnicy miejscy.

Nowa kia to kolejny radiowóz, do zakupu którego dołożyło się miasto na przestrzeni lat, realizując założenia programu TARCZA. Jaworzno dofinansowało już niejedną taką inwestycję, wspierając kupno zarówno oznakowanych radiowozów, jak i samochodów operacyjnych. Ostatni policyjny pojazd stróże prawa otrzymali jesienią zeszłego roku. Był to samochód marki Suzuki S-Cross, zakupiony ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, Urzędu Miejskiego w Jaworznie i z budżetu policji. Miasto wspiera policjantów również w zakupie potrzebnego sprzętu i finansując dodatkowe patrole policyjne.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Prezydent i jego zastępca przekazali komendantowi kluczyki do nowego radiowozu | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

JAWORZNO
POZIOM WYŻEJ

| grafika UM Jaworzno

Każdy głos jest ważny

Jaworznianie mogą dzielić się pomysłami na przedsięwzięcia, które wpiszą się w strategiczne cele rozwoju naszego miasta i ideę Jaworzno Poziom Wyżej. Można to zrobić poprzez wypełnienie specjalnej ankiety konsultacyjnej.

– *Jaworzno jest gotowe, by wkroczyć na nowy, wyższy poziom. Ostatnie lata to nieprzerwany rozwój i ogromne inwestycje infrastrukturalne, które zmieniły jakość życia w mieście. Teraz nadszedł czas, by iść o krok dalej i pokazać, że Jaworzno może być miejscem atrakcyjnym dla kultury, oferującym dobrze płatną pracę, z rozwiniętym systemem wsparcia młodych i rodzin, które bez kompleksów będzie się wyróżniało na tle innych miast w regionie* – mówi prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

Prace nad Strategią Rozwoju Jaworzna 2030+ trwają. Określono już główne priorytety oraz cele strategiczne.

– *Realizacja ambitnych przedsięwzięć, tworzących nowe fundamenty ekonomiczne i społeczne w naszym mieście, jest działaniem długookresowym, które warto podjąć, mając na uwadze obecne procesy społeczno-gospodarcze związane z cyfryzacją, popularyzacją technologii informacyjno-komunikacyjnych, gospodarką cyrkularną, uplasowaniem miasta w śląsko-małopolskim regionie, a także zmianami oczekiwań mieszkańców* – tłumaczy **Filip Szatanik**, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Strategia Rozwoju Jaworzno 2030+ wprowadza elementy planowania rozwoju, opartego o zbiór zadań, grupujący przedsięwzięcia oraz umożliwiający coroczną aktualizację, w tym wprowadzanie nowych projektów zgodnych z celami strategicznymi.

Teraz przyszedł czas na dialog. Prezydent miasta chce poznać zdanie oraz propozycje mieszkańców. Przedstawić je można, wypełniając ankietę. Można to zrobić w formie papierowej i dostarczyć do Wydziału Zarządzania Funduszami i Strategii Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy Placu Górników 5. Można ją także wysłać pocztą e-mail na adres strategia2030@um.jaworzno.pl lub wypełnić on-line.

Więcej informacji w Wydziale Zarządzania Funduszami i Strategii (mail: strategia2030@um.jaworzno.pl lub tel. 32 61 81 706).

Natalia Czeleń

Szyb coraz głębszy

353 metry głębokości ma już byczyński szyb Grzegorz Zakładu Górniczego Sobieski. Pierwszy w historii polskiego górnictwa węglowego szyb, głębiony z tzw. wieży szybowej ostatecznej, ma być gotowy w 2027 roku. Obiekt należy do Południowego Koncernu Węglowego, który jeszcze do końca grudnia zeszłego roku nosił nazwę TAURON Wydobycie.

– *Szyb Grzegorz jest też jedną z dwóch największych inwestycji górniczych w kopalniach węgla w Polsce w ostatnich dwudziestu latach, pierwszą po 30 latach inwestycją w kopalniach węgla z zastosowaniem mrożenia górotworu* – informują pracownicy Przedsiębiorstwa Budowy Szybów, które realizuje inwestycję. – *Analiza wykazała występowanie w rejonie głębienia szybu Grzegorz do głębokości 465,33 metrów trudnych warunków geologicznych (duże zawodnienie terenu). W konsekwencji wybrano metodę specjalną głębienia szybu. Zaprojektowane 40 otworów mrożeniowych o głębokości 485 m oraz 3 otwory kontrolne, łącznie z otworem G-8bis (na wspólnej osi za kręgiem mrożeniowym) służą do badania kształtu i rozmiarów płaszcza mrożeniowego w trakcie mrożenia i rozmrażania szybu. Płaszcz mrożeniowy ma zabezpieczać szyb przed wdarciem się wody oraz scalać odcinki, na których górotwór jest osłabiony, luźny z tendencjami do lasowania* – wyjaśniają.

Warto przypomnieć, że spółka, która posiada w Jaworznie Zagład Górniczy Sobieski, powróciła do nazwy sprzed lat. Tak zdecydowali jej pracownicy. – *W procesie odejścia od dotychczasowej nazwy TAURON Wydobycie pracownicy zadecydowali o powrocie do poprzedniej nazwy: Południowy Koncern Węglowy* – potwierdza **Marcin Maślak**, rzecznik prasowy spółki. – *Taki proces uznano za oczywisty i naturalny. Sentyment łączący historyczną nazwę związany jest z bardzo dobrze ocenianym okresem współpracy pomiędzy zakładami górniczymi a zakładami energetycznymi* – zaznacza.

Powrót do starego miana wynika z tego, że TAURON Wydobycie nie jest już częścią Grupy TAURON. Spółka należała do tej grupy od 2007 roku, a opuściła ją 1 stycznia 2023 roku. Wtedy jej wyłącznym właścicielem został Skarb Państwa.

Początki PKW sięgają jednak 2005 roku, gdy doszło do połączenia Zakładu Górniczo-Energetycznego Sobieski Jaworzno III z kopalnią Janina w Libiążu. Nowy twór nazwano właśnie Południowym Koncernem Węglowym. Po dwóch latach spółka weszła do wspomnianej Grupy TAURON, ale jeszcze do 2014 roku funkcjonowała pod nazwą PKW. Od 2014 była już TAURONEM Wydobycie. Spółka posiada obecnie trzy kopalnie. Są to ZG Sobieski w Jaworznie, ZG Brzeszcze w Brzeszczach i ZG Janina w Libiążu.

Przez kilkanaście miesięcy trwał proces zmiany wizerunku marki.

– *Nadanie nowej nazwy i tożsamości wizualnej jest jedyną zmianą, jaka nastąpiła z punktu widzenia tak spółki, jak i jej interesariuszy. Spółka nadal funkcjonuje w oparciu o swoje zakłady wydobywcze w Jaworznie, Libiążu i Brzeszczach jako jednoosobowa spółka Skarbu Państwa, a jej siedziba główna pozostaje w tym samym miejscu* – zapewnił Marcin Maślak.

Zmienił się też adres strony internetowej spółki z www.tauron-wydobycie.pl na www.pkw-sa.pl.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Szyb Grzegorz znajduje się w Byczynie | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Jaworznianie chętnie oglądali mieszkania do rozdysponowania w tegorocznej edycji programu Mieszkanie za remont | fot. Materiały MZNK

Mieszkanie za remont

Do 15 lutego można jeszcze składać wnioski o przydział mieszkań w ramach programu Mieszkanie za remont. To kolejna edycja przedsięwzięcia, które cieszy się dużym zainteresowaniem jaworznian. Wniosek o przydział mieszkania do remontu pobrano już blisko tysiąc razy. – *Nasz jaworznicki program wsparcia mieszkaniowego Mieszkanie za remont cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. To kolejny, ważny i przemyślany projekt dla mieszkańców* – podkreśla prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

Aby wziąć udział w programie „Mieszkanie za remont" złożyć trzeba wniosek do Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie. W formularzu wskazać można do trzech interesujących nas mieszkań. Na liście znalazło się 60 mieszkań gminnych o różnej powierzchni i w różnych dzielnicach Jaworzna. Ich lista wraz z minimalnym zakresem prac remontowych do wykonania i ich szacunkową wyceną dostępna jest na stronie internetowej MZNK. Mieszkańcy mogli obejrzeć lokale w pierwszej połowie stycznia. – *Każde mieszkanie oglądało od kilkunastu do kilkudziesięciu osób* – mówi **Piotr Jamróz**, podinspektor Działu Administracji i Informatyki Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie.

O przydział mieszkania w programie mogą ubiegać się osoby, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych. Wykluczone będą osoby, wobec których orzeczono prawomocnym wyrokiem sądu eksmisję z zajmowanego mieszkania czy kandydaci posiadający tytuł prawny do mieszkania położonego na terenie Jaworzna lub w pobliskiej miejscowości na dzień składania wniosku oraz na rok przed jego złożeniem. O mieszkanie starać się nie mogą również posiadający zadłużenie wobec gminy z tytułu najmu lokalu. – *Osoby zainteresowane wynajęciem mieszkania gminnego zobowiązują się do przeprowadzenia remontu. W zamian za to gmina gwarantuje im podpisanie umowy najmu mieszkania na czas nieoznaczony* – tłumaczy Piotr Jamróz z MZNK.

Wnioski przyjmowane będą w Dziale Przydziałów Mieszkań MZNK. Więcej informacji pod nr. tel. 32 745 10 45.

Natalia Czeleń

Naturalne kosiarki

Owieczki, które świetnie spisują się w Jaworznie jako „żywe kosiarki", można teraz spotkać już nie tylko na Sadowej Górze, ale także na łąkach Bielana. Zdaniem ekspertów – wypasanie owiec ma dobry wpływ zwłaszcza na murawy kserotermiczne, czyli ciepłolubne zbiorowiska roślin. – *Nie można sobie wymarzyć bardziej ekologicznego podejścia do cennych połaci roślinności murawowej niż naturalne zgryzanie młodych pędów nawłoci i innych gatunków ekspansywnych roślin przez owce, które dodatkowo mimowiednie je nawożą. Niewątpliwie wpływa to na zachowanie, a nawet wzrost różnorodności biologicznej tak utrzymywanych muraw kserotermicznych* – opowiada **Marzena Adamczyk**, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Cenne murawy występują w kilku rejonach naszego miasta. Zaobserwować je można na Sadowej Górze, Borach oraz Długoszynie i w Ciężkowicach. Wypas owiec prowadzony jest od dawna na terenie Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego Sadowa Góra. Niedawno małe stado sprowadzono na teren łąk Bielana na Borach. Tereny te były niegdyś użytkowane rolniczo. Dziś są praktycznie niezagospodarowane, w wyniku czego nawłoć amerykańska i inne gatunki trawiaste zaczęły pokrywać coraz większe połacie tego terenu.

Badania i obserwacje, prowadzone w ostatnich latach przez przyrodników z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pokazały, że Góra Bielana to miejsce o wyjątkowych walorach przyrodniczych. Liczne inwentaryzacje przyrodnicze wykazały obecność wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin oraz cenne zbiorowiska murawowe. To dlatego gmina zdecydowała się na sprowadzenie owieczek na łąkę. – *Stado sprowadziła zamieszkująca okolicę para. To pasjonaci, z którymi gmina zawarła umowę współpracy, polegającą na nieodpłatnym udostępnieniu gminnego obszaru niezwykle cennych siedlisk murawowych celem ich ochrony poprzez czynny wypas* – tłumaczy Marzena Adamczyk.

Zwierzęta wypasane będą tam przez cały rok. W trosce o ich bezpieczeństwo zbudowano specjalne ogrodzenie. Postawiono też szlabany, które mają zniechęcać potencjalnych śmieciarzy i wandali.

Natalia Czeleń

Darmowe porady prawne

Tylko w ubiegłym roku w naszym mieście udzielono blisko 2 tysięcy darmowych porad prawnych. To forma wsparcia dla osób, których nie stać na płatne usługi prawnicze. System obejmuje poradnictwo na etapie przedsądowym. W zakres darmowych usług nie wchodzi reprezentowanie klienta w sądzie lub wymiana pism procesowych w toczącym się postępowaniu sądowym. Na spotkania obowiązują zapisy telefonicznie. Dzwonić można na nr 510 970 680. – *Mieszkańcy chętnie korzystają z darmowych porad prawnych. W 2023 roku udzielono ich 1675. Najczęściej zainteresowani zgłaszają się ze sprawami z zakresu prawa cywilnego. Pytania dotyczą często prawa spadkowego, prawa do dziedziczenia, najmu* – zdradza koordynator programu **Anna Młynarczyk**.

Jaworznianie pytają też o kwestie z zakresu prawa rodzinnego. Najczęściej chodzi o rozwody, ustanowienie opieki rodzicielskiej czy prawa alimentacyjnego. Porady prowadzone są w godzinach popołudniowych w formie stacjonarnej, z pewnymi wyjątkami. Z myślą o osobach, które ze względu na niepełnosprawność ruchową nie są w stanie osobiście przybyć do punktu lub o osobach z trudnościami w komunikowaniu się, urzędnicy przewidzieli możliwość poradnictwa poza punktem. Potrzebę zorganizowania takiej porady należy jednak zgłosić z co najmniej 3-dniowym wyprzedzeniem.

Z pomocy prawnej i mediacji skorzystać można m.in. w Szkole Podstawowej nr 13 przy ul. Urzędniczej 1. Gabinet czynny jest od poniedziałku do środy w godz. 15.30-19.30 i od czwartku do piątku w godz. 16-20. Kolejny punkt otwarty jest w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Ławczanej 12. Czynny jest od poniedziałku do czwartku w godz. 15-19 i w piątki od 13-17. Trzeci punkt porad prawnych zlokalizowany jest w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Szczakowej przy ul. Koszarowej 20. Otwarty jest od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.

Mieszkańcy mogą także skorzystać nieodpłatnie z poradnictwa obywatelskiego oraz mediacji. Taki punkt mieści się w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 4 przy ul. Armii Krajowej 5 i czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.

Na konsultację należy zabrać ze sobą dokumenty, które mogą być przydatne w rozwiązaniu sprawy.

Natalia Czeleń

Seniorzy na parkiecie

Można już odbierać bezpłatne wejściówki na Karnawałowy Bal Maskowy dla Seniorów. Impreza odbędzie się w czwartek, 8 lutego, w godz. 16-19 w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS przy ul. Grunwaldzkiej 80. Warto się pospieszyć, bo liczba miejsc jest ograniczona, a zainteresowanie ogromne.

Bal Maskowy to kolejna impreza przygotowana w ramach cyklu zaproponowanego przez wiceprezydenta **Łukasza Kolarczyka**. Organizatorami wydarzenia są Urząd Miejski oraz Miejskie Centrum Kultury i Sportu. – *Praca przy przygotowaniu wydarzeń adresowanych do seniorów to wielka przyjemność, bo to grupa, która bardzo chętnie korzysta z naszych propozycji i pomysłów. Frekwencja zawsze jest bardzo wysoka, a seniorzy udowadniają, że chcą i potrafią się bawić* – podkreśla **Monika Komańska**, pełnomocnik ds. organizacyjnych w Miejskim Centrum Kultury i Sportu.

Potańcówki dla jaworznian w jesieni życia w hali MCKiS organizowane są co pół roku. Seniorzy zgodnie przyznają, że wysoko je cenią i zawsze czekają na nie bardzo niecierpliwie. Bezpłatne wejściówki rozchodzą się błyskawicznie. – *To dla nas świetna okazja do dobrej zabawy i nawiązywania nowych relacji. Takie wydarzenia jednoczą mieszkańców. Zresztą znam dwie panie, które poznały się na jednej z takich imprez i teraz są nierozłącznymi przyjaciółkami* – zdradza **Krystyna Janicka**, kierowniczka klubu Senior+ na Podwalu.

Podczas czwartkowej potańcówki o dobrą zabawę zadba DJ. Na uczestników imprezy czekać będzie kawa, herbata i słodka niespodzianka. Do Karnawałowego Balu Maskowego seniorzy też odliczają już dni. Jaworznianie w jesieni życia podkreślają, że podobne wydarzenia pozwalają im się bawić, ale też wierzyć, że są ważną, dostrzeganą i docenianą grupą społeczną.

– *Zawsze wyczekujemy takich wydarzeń i zawsze jest bardzo dużo chętnych, aby wziąć w nich udział* – zdradza **Krystyna Łaźnia** z Jaworznickiego Uniwersytetu III Wieku.

Potańcówki dla seniorów to element programu Jaworzno Przyjazne Seniorom, nad którym honorowy patronat sprawuje prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**. Program ruszył w 2018 roku. Ma na celu poprawianie jakości życia starszych mieszkańców Jaworzna, głównie poprzez zachęcanie ich do aktywności, ale też wzrostu poziomu bezpieczeństwa i działania na rzecz ochrony zdrowia. Choć adresatem programu są jaworzniccy seniorzy, to jest w nim dużo elementów łączących pokolenia. Głos seniorów jest dla przedstawicieli władz miasta słyszalny i cenny. W Jaworznie co roku jesienią obchodzony jest hucznie Tydzień Seniora. Starsi jaworznianie na tydzień przejmują klucze do bram miasta i świętują. W tym czasie odbywają się spotkania, warsztaty, prelekcje, seanse kinowe, spektakle teatralne, koncerty, zabawy taneczne i pikniki.

W mieście prężnie działają też już dwa kluby Senior+. Bogata oferta i ciepła atmosfera skutecznie wyciągają z domów jaworznian w jesieni życia. – *Dla wielu z nich to drugi dom. Spotykamy się na pogaduszkach przy ciepłej herbacie, dzielimy się swoimi troskami, wpieramy się. Bierzemy też udział w zajęciach rękodzielniczych, kulinarnych, gimnastycznych, spotykamy się z psychologiem* – wymienia Krystyna Janicka z klubu na Podwalu.

Bywalcy klubów wspólnie uczestniczą także w licznych wydarzeniach kulturalnych organizowanych w naszym mieście. – *Nasi seniorzy bardzo chętnie pojawiają się na imprezach proponowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Bywają na wernisażach i spotkaniach autorskich. Czasem też artyści goszczą w naszych progach* – zdradza **Bronisława Zarzeczna**, szefowa klubu pod Arkadami.

Seniorzy gromadzą się także przy klubie seniora w Jeleniu, spotykają w Fundacji Mój Czas dla Seniora czy na zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Z myślą o seniorach organizowane są w Jaworznie również cykliczne spotkania z przedstawicielami służb mundurowych czy Miejskim Rzecznikiem Konsumentów. Regularnie odbywają się też profilaktyczne pogadanki jaworznickich seniorów z pielęgniarkami, medykami czy psychologami.

NC

Tematy spotkań dotyczą często kwestii bezpieczeństwa | fot. UM Jaworzno

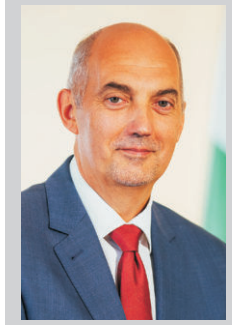

Paweł Silbert

prezydent Jaworzna

Seniorzy są coraz liczniejszą grupą społeczną wśród mieszkańców Jaworzna. Ich głos jest dla nas ważny. Z uwagą wsłuchujemy się w ich potrzeby, chętnie czerpiemy z ich doświadczeń, odpowiadamy na zgłaszane nam potrzeby. Tydzień seniora, kluby, potańcówki, prelekcje czy pikniki to elementy programu „Jaworzno przyjazne seniorom" i owoc naszej dobrej współpracy. Wypracowane rozwiązania, które są cenione przez seniorów, już na stałe wpisały się w kalendarz miejskich wydarzeń. Nie poprzestajemy jednak na tym. Ważną kwestią jest bezpieczeństwo seniorów. Z troski o nie, z mojej inicjatywy, prowadzona jest w mieście edukacja jaworznian w jesieni życia. Uczymy między innymi tego, jak unikać oszustw w przestrzeni internetu.

Potańcówki przyciągają na parkiet Hali Widowiskowo-Sportowej seniorów, którzy udowadniają, że potrafią i chcą się bawić | fot. Natalia Czeleń

Karta korzyści

Jeszcze w tym roku do jaworznian trafi Jaworznicka Karta Mieszkańca, czyli system benefitów dla osób, które mieszkają w Jaworznie. Program będzie służył też integracji usług miejskich wraz z rabatami oferowanymi przez instytucje gminne i partnerów programu w jednym miejscu.

– *Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, zespół pracowników Urzędu Miejskiego w Jaworznie, wraz z przedstawicielami jednostek i spółek miejskich, na wniosek prezydenta Pawła Silberta, pracuje nad stworzeniem Jaworznickiej Karty Mieszkańca* – podkreśla **Filip Szatanik** z jaworznickiego magistratu. – *System obsługiwany będzie za pomocą strony internetowej, aplikacji mobilnej oraz karty fizycznej. Aktualnie zespół wdrażający spotyka się z przedstawicielami firm, które są dostawcami tego typu usług. Planowane wdrożenie projektu to 2024 rok* – zapewnia.

Oprócz systemu benefitów dla mieszkańców w oparciu o instytucje gminne i partnerów zewnętrznych, Jaworznicka Karta Mieszkańca przyniesie szereg korzyści, jak to, że wzrośnie liczba osób rozliczających PIT w Jaworznie, zostaną zintegrowane usługi miejskie. Karta wesprze także lokalną przedsiębiorczość i będzie służyć promocji walorów miasta.

Karty Mieszkańca funkcjonują już z powodzeniem w różnych miastach w Polsce. W naszym regionie korzystają z nich już np. katowiczanie, sosnowiczanie czy gliwiczanie.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Będą się uczyć angielskiego

Studenci Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku pojadą za granicę, by szkolić swój angielski. W projekcie weźmie udział 10 przedstawicieli kadry zarządzającej i edukacyjnej JUTW. Kurs językowy odbędzie się na Krecie.

– *Projekt nosi tytuł „Język angielski jako droga do nowych możliwości dla Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku" i jest przedsięwzięciem, które JUTW po raz pierwszy realizuje z zagranicznym partnerem, firmą European Centre in Training for Employment. Projekt dofinansowany jest przez Unię Europejską* – podkreśla **Jadwiga Bywalec** z Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – *Uczestnicy, zainteresowani udziałem w projekcie, przejdą proces rekrutacyjny. Wybrani przedstawiciele organizacji wyjadą na mobilność do Grecji, a dokładnie na Kretę, gdzie wezmą udział w kursie języka angielskiego (poziom A2). Uczestnicy podczas szkolenia rozwiną swoje umiejętności w porozumiewaniu się w języku angielskim na tematy z życia codziennego. Nauka odbędzie się poprzez odgrywanie różnych scenek, a także przez udział w warsztatach językowych opartych o doświadczenie mówienia. Uczestnicy poznają również metodę CLIL. Nauczą się opowiadać o swojej organizacji i jej dokonaniach w języku angielskim* – informuje.

Jak podkreśla studentka, dzięki tym działaniom JUTW zyska potencjał autopromocji podczas różnych spotkań międzynarodowych.

– *Uczestnicy umocnią ponadto swoją postawę otwartości względem obcokrajowców, a także wiedzę o kulturze, tradycji, historii i kuchni greckiej. Zwiększą też swoją samodzielność, pewność siebie, wiarę we własne możliwości. Nawiążą relacje partnerskie z przedstawicielami zagranicznych organizacji, dzięki czemu zyskają obycie w otoczeniu międzynarodowym* – kontynuuje jaworznicka studentka. – *Kadra JUTW wzmocni również umiejętność zarządzania projektami. Uczestnicy po zakończeniu kursu otrzymają dokument Europass Mobilność oraz certyfikat wydany w języku polskim i angielskim, jako potwierdzenie zdobytych kwalifikacji* – dodaje.

Zanim jaworzniccy seniorzy polecą na Kretę, najpierw będą uczestniczyć w zajęciach przygotowujących do wyjazdu – językowych, kulturowych i psychologicznych.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Dramat wojny, trudy wyzwolenia

Gdy w ostatniej dekadzie stycznia 1945 roku Armia Czerwona przeganiała z Jaworzna, Szczakowej i pobliskich wsi niemieckie oddziały, mieszkańcy byli świadkami ostrych walk pomiędzy obiema stronami. Szczakowa została zdobyta 23 stycznia. Z kolei w Jaworznie (od Rogatki po Leopold) potyczki trwały trzy dni (od 22 do 24 stycznia).

Zanim jednak żołnierze radzieccy wkroczyli na jaworznickie ziemie, ich lotnictwo wszczęło bombardowania. Małe bomby lotnicze spadały m.in. na kopalnię Piłsudski w Jaworznie i szczakowską stację kolejową. O tym, jak wyglądały chwile przed tzw. wyzwoleniem, opowiedziała nam pani **Jadwiga**, z domu **Kaczmarska**, która mieszkała z rodzicami i młodszym bratem w kamienicy w Szczakowej.

Kolejarzy 3

Wspomnienia związane z okupacją, a także czasem przed II wojną światową, odżyły w głowie szczakowianki po lekturze naszego artykułu nt. budynków z historią. W tekście pisaliśmy m.in. o kamienicy przy ul. Kolejarzy, w której pani Jadwiga mieszkała jako dziecko.

– *W budynku mieszkały rodziny polskie i żydowskie. To byli bardzo eleganccy ludzie. Na parterze była restauracja pana Dobrowolskiego. Za kuchnią były pokoje gościnne. Zakład fryzjerski w kamienicy prowadziła z kolei Żydówka, pani Kohn. Jej mąż był dentystą i prowadził w ich mieszkaniu gabinet stomatologiczny* – opowiada pani Jadwiga. – *W drugiej części budynku był też m.in. sklep spożywczy. Później, w czasie II wojny światowej, znajdowała się tam sala lekcyjna dla młodszych klas. Szkolny budynek zajęli bowiem Niemcy. Na pierwszym piętrze swoje mieszkanie miała nauczycielka, pani Pawelcowa, która adoptowała 3-letnią Jasię. Dziewczynka przyjechała z jednym z transportów z powstania warszawskiego* – wspomina.

Państwo Kaczmarscy mieszkali z kolei na drugim piętrze, na poddaszu. Mieli pokój z kuchnią. W kamienicy mieszkała też m.in. babcia pani Jadwigi.

Do budynku prowadziły dwa wejścia, od ulicy i od podwórka. Na pięter można było dostać się zarówno klatką schodową, jak i schodami od strony balkonów. Na każdym piętrze był ustęp i zlew. W piwnicy były też dwa ciemne mieszkania. Każde lokum miało też przypisaną piwnicę i komórkę na podwórzu. W czasie okupacji składowano tam opał.

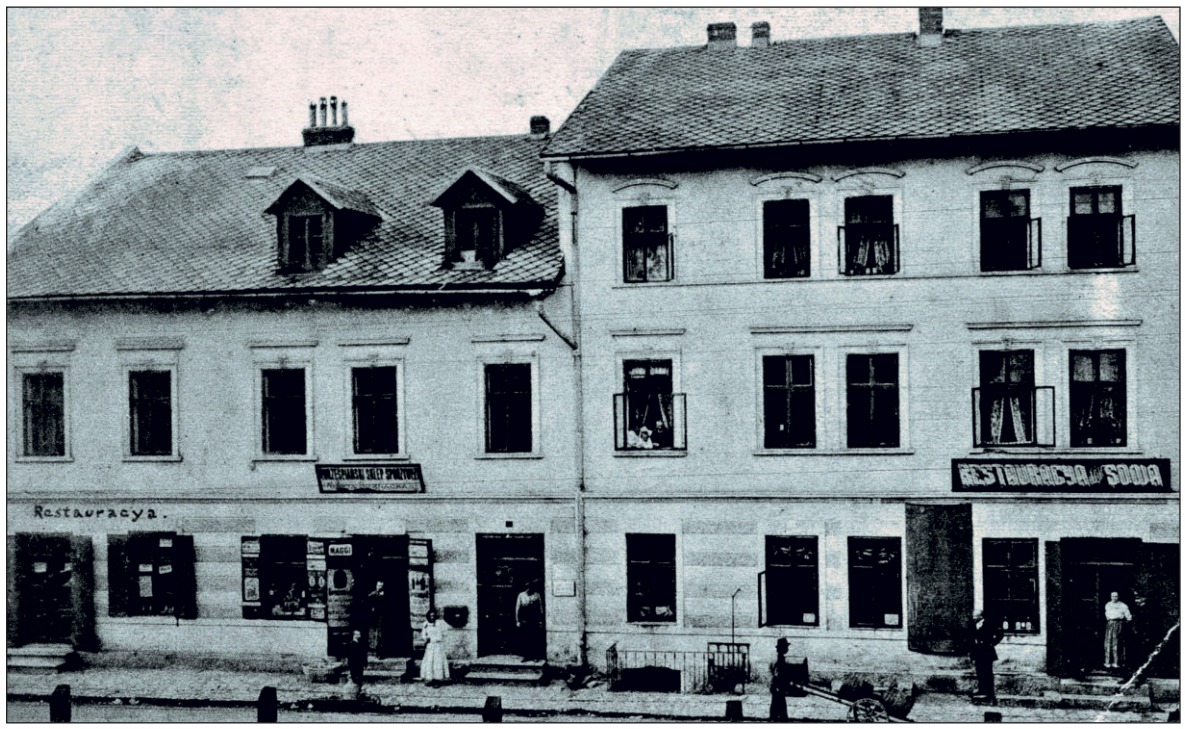

Kamienica przy ul. Kolejarzy, w której mieszkała rodzina pani Jadwigi | fot. Mat. ze zbiorów MMJ

Dramat wojny

Gdy wybuchła wojna, pani Jadwiga miała cztery lata. A jej młodszy braciszek dopiero się urodził. Z uwagi na niego rodzina Kaczmarskich jako jedna z nielicznych nie uciekała ze Szczakowej we wrześniu 1939 roku.

– *Sąsiedzi wsiedli natomiast do pociągu jadącego w stronę Bukowna. Jechali w wagonach towarowych przez cały dzień. Skład jednak co chwilę miał postoje. W końcu ktoś wysiadł z wagonu i zapytał: Gdzie jesteśmy? W odpowiedzi usłyszał: Jak kto gdzie? W Pieczyskach!* – opowiada pani Jadwiga. – *Ucieczka nie doszła więc do skutku* – dodaje.

Po upadku kampanii wrześniowej, hitlerowcy rozlokowali swoje oddziały również w Szczakowej. Była ona bowiem ważnym punktem na wojennej mapie. Przez tutejszą stację kolejową przejeżdżały liczne transporty z zaopatrzeniem. Przewożono też żołnierzy.

Sporo się działo również jeśli chodzi o aktywność polskich partyzantów. Prowadzili tu działalność sabotażową na transportach wojskowych. Konsekwencją były niestety egzekucje kolejarzy.

– *Rodzice nie pozwolili, abyśmy z bratem na to patrzyli* – wspomina szczakowianka. – *Wśród ofiar były też osoby nam znajome. Wszyscy bardzo to przeżyliśmy, zwłaszcza że nasi rówieśnicy zostali sierotami* – przyznaje.

Pani Jadwiga wspomina też swoją koleżankę, **Renię**, córkę państwa Kohnów.

– *Jako że rodzina była żydowska, Renia i jej bliscy trafili najpierw do Pasternika, gdzie Niemcy przesiedlili wszystkich Żydów z okolicy. Pamiętam, jak w niedzielę niemieccy żołnierze prowadzili ich wszystkich na mszę św. do kościoła w Szczakowej. Po nabożeństwie Żydzi mogli odwiedzić polskie rodziny. Pewnego razu Renia jadła obiad u mojej babci. Nigdy nie zapomnę, gdy, najedzona, skakała, by jedzenie w żołądku jej się uleżało tak, aby mogła zjeść jeszcze więcej, na zapas* – wspomina.

Pani Jadwiga dobrze pamięta też moment, gdy Niemcy wyprowadzili Żydów, pod bagnetami, na dworzec kolejowy i wsadzili ich do pociągu.

W pamięci mocno utkwiło jej też ostatnie bombardowanie Szczakowej. W kamienicy, w której mieszkali państwo Kaczmarscy, a która znajdowała się w sąsiedztwie dworca, Niemcy zrobili w ciemnych mieszkaniach schron. Rodzina pani Jadwigi nie chciała jednak z niego korzystać, w obawie, że stary budynek się zawali.

– *W zamian rodzice przygotowali dla nas miejsce w komórce na opał. Gdy jednak do Szczakowej zbliżała się Armia Czerwona, stacja kolejowa została najpierw zaatakowana z powietrza* – opowiada szczakowianka. – *Niemiecki policjant kazał wszystkim zejść do schronu. Nie mieliśmy wyboru. Po serii bomb moja mama jednak nie wytrzymała, zaczęła panikować i wybiegła na podwórze, a my za nią. Wtedy naszym oczom ukazał się straszny widok. Komórki zniknęły. Gdyby nie to, że Niemcy zmusili nas, abyśmy weszli do schronu, już by nas nie było* – przyznaje.

W bombardowaniu ucierpiała też górna część kamienicy, w tym mieszkanie państwa Kaczmarskich.

– *Zamieszkaliśmy wtedy u drugiej babci, która mieszkała przy ul. Jagiellońskiej* – dodaje pani Jadwiga.

Jeszcze jedno szokujące wydarzenie utkwiło w pamięci szczakowianki. Po wygnaniu ze Szczakowej hitlerowców, oddziały Armii Czerwonej urządziły defiladę zwycięstwa. Na ich czele szedł ich dowódca. – *Jakiś volksdeutsch strzelił do niego z broni. Żołnierz radziecki zginął na miejscu* – podkreśla.

Ostre walki o Jaworzno i Szczakową

Armia Czerwona wkroczyła na jaworznickie ziemie w nocy z 21 na 22 stycznia 1945 roku. Żołnierze pojawili się najpierw w Ciężkowicach. Część z nich podjęła atak na Jaworzno, a część poszła na Pieczyska, Dobrą, Szczakową i Długoszyn.

W Szczakowej walki były zacięte. Trwały od 22 do 23 stycznia. Już 22 stycznia wojska radzieckie wkroczyły na dzisiejszą ulicę Wolności, a następnie przesunęły się na Górę Piasku, gdzie nazajutrz doszło do konfrontacji z wycofującymi się od strony Maczek niedobitkami niemieckich oddziałów. Niemcom udało się uciec w stronę Jaworzna.

Tam walki też trwały. Już 22 stycznia radzieccy żołnierze rozstawili wokół jaworznickiego kościoła cztery działa artyleryjskie. Jedno z nich znajdowało się w miejscu dzisiejszego przystanku pn. Rynek, kolejne na rogu ul. św. Barbary i Krótkiej. Trzecie było na schodach świątyni, a czwarte przy kapliczce na Placu św. Jana. Gdy niemiecki oddział wchodził na Rynek ul. Mickiewicza, radziecki dowódca zapyta: „Kto idzie?!". Około 100 Niemców otworzyło ogień. Znajdowali się jednak w polu rażenia działa nr 1. W jednej chwili zginęli wszyscy.

Kolejny oddział dostał się na południową pierzeję Rynku, przechodząc przez łącznik z Mickiewicza na Kocią. Niemcy wdarli się do okolicznych kamieniczek i stamtąd strzelali do żołnierzy radzieckich.

Do 23 stycznia hitlerowcy stawiali zdecydowany opór. Dopiero przybycie radzieckich posiłków przesądziło sprawę i szala zwycięstwa przechyliła się na stronę Armii Czerwonej. Zażarte walki miały miejsce nie tylko na Rynku, ale także np. przy dyrekcji kopalń, przy kopalni Kościuszko. Hitlerowcy cofali się w stronę Jelenia, gdzie 24 stycznia dotarły kolejne oddziały radzieckie, które weszły do Jaworzna od strony Rogatki. To wtedy Niemcy stracili jakiekolwiek szanse na wygraną.

Ostatnich niemieckich żołnierzy widziano jeszcze 26 stycznia, gdy uciekali na Górny Śląsk przez most na Przemszy w Jeleniu i przez Wysoki Brzeg.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Zniszczony niemiecki czołg w Jaworznie | fot. Mat. ze zbiorów MMJ

Na stulecie szczakowskiego Sokoła

Pamiątki po inż. **Zdzisławie Krudzielskim**, który jest patronem Domu Kultury w Szczakowej, przekazał jaworznickiemu muzeum **Tadeusz Kaczmarek**, prezes Towarzystwa Przyjaciół Miasta Jaworzna. Album, dokumentujący pracę Krudzielskiego na rzecz szczakowskiego Sokoła, oraz księga z zapisami składek członkowskich sprzed 100 lat, to dar od wnuków inżyniera, **Wita** i **Piotra Górskich**, przekazany z okazji jubileuszu powstania pierwszego budynku dawnego stowarzyszenia. Pierwszą siedzibę Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" stanowiła bowiem dawna kręgielnia, która znajduje się przy domu kultury w Szczakowej. Dopiero po pewnym czasie „sokolnię" przeniesiono tam, gdzie dziś funkcjonuje szczakowski DK.

– *Wspólnie z żoną utrzymujemy kontakty z Witem Górskim i Piotrem Górskim, wnukami Zdzisława Krudzielskiego. Panowie przyjeżdżają na cmentarz w Szczakowej, gdzie znajduje się grobowiec Krudzielskich. Przy okazji ostatniej wizyty, pan Wit podarował album dotyczący pracy dziadka na rzecz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", którego pan Zdzisław był prezesem* – tłumaczy Tadeusz Kaczmarek. – *To właśnie za czasów inżyniera, w 1924 roku, powstała kręgielnia, której fragment zachował się do dzisiaj, i w której swoją siedzibę ma nasze TPMJ* – podkreśla.

Zdzisław Krudzielski był dyrektorem cementowni w Szczakowej. Stanowisko to piastował od 1919 do 1936 roku. Pod jego kierownictwem zakład rozbudowano i unowocześniono. Dzięki jego działaniom fabryka prosperowała coraz lepiej i była znana w świecie. Krudzielski był też

Tadeusz Kaczmarek wręcza pamiątki po Zdzisławie Krudzielskim | fot. AZ-H

radnym w chrzanowskim samorządzie powiatowym. Działał w Towarzystwie Szkoły Ludowej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Miał dobry kontakt z pracownikami i przyczyniał się zarówno do poprawy warunków pracy, jak i warunków mieszkaniowych. Był inicjatorem powstania wodociągu w Szczakowej i połączenia kolejowego na odcinku Szczakowa-Bukowno oraz drogi łączącej powiat chrzanowski z olkuskim. Dzięki Krudzielskiemu założono dwa probostwa, wykończono szczakowski kościół i jego otoczenie, a także tamtejszą plebanię. Inżynier był też fundatorem jednego z dzwonów kościelnych, który zyskał imię Maria. Z kolei w Ciężkowicach powstały kaplica, kościół i plebania z domem ludowym. Krudzielski założył też męską szkołę rzemieślniczą i żeńską szkołę zawodową gotowania i szycia. Otworzył szkołę podstawową i żłobek w Pieczyskach. Ma na koncie budowę szpitala w Chrzanowie. Natomiast jako prezes Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" w Szczakowej, stworzył plan budowy kręgielni, czyli pierwszego „gniazda" stowarzyszenia. Powstała ona w 1924 roku. Rok później został poświęcony kamień węgielny pod budowę nowego gmachu „Sokoła". Dzisiaj to siedziba Domu Kultury w Szczakowej.

Choć w 1936 roku inżynier przestał zarządzać cementownią w Szczakowej, a resztę swojego życia spędził poza tą miejscowością (zmarł 9 lutego 1962 roku w Krakowie), to jego pogrzeb odbył się właśnie na szczakowskim cmentarzu. Tu leżą też członkowie jego rodziny.

Pamiątki po inżynierze, album i zeszyt wpłat, przekazane przez jego wnuków, dotyczą 10 lat prezesury Zdzisława Krudzielskiego w „Sokole".

– *W albumie znajdują się unikatowe zdjęcia, właśnie z podpisami członków towarzystwa z najlepszymi życzeniami dla prezesa* – opisuje Tadeusz Kaczmarek.

Dary od potomków patrona Domu Kultury w Szczakowej Tadeusz Kaczmarek przekazał następnie na ręce **Przemysława Dudzika**, dyrektora Muzeum Miasta Jaworzna. – *Serdecznie dziękuję za przekazanie cennych pamiątek do jaworznickiego muzeum. Zawsze bardzo się cieszę, gdy trafiają do naszych zbiorów takie obiekty, które przetrwały naprawdę dramatyczne wydarzenia naszego kraju i dają świadectwo o historii, która miała miejsce przed laty* – podkreśla Przemysław Dudzik.

Z okazji 100-lecia szczakowskiego „Sokoła", w tamtejszym Domu Kultury odbędzie się w marcu jubileuszowa uroczystość, na którą zaproszeni zostaną też potomkowie Zdzisława Krudzielskiego.

AZ-H

Ratują zwierzaki

Pracownicy i wolontariusze schroniska dla bezpańskich zwierząt w Chełmku, gdzie trafiają również zwierzaki z Jaworzna, proszą o przygarnianie na krótki czas psów i kotów, które przybywają w przytulisku. Chodzi zwłaszcza o okresy z dużym mrozem. Tymczasem w internecie trwa zbiórka pieniędzy na zainstalowanie dla nich ciepłych bud. – *Zima w schronisku to bardzo trudny okres. Chłód, wiatr, minusowe temperatury, to czynniki, które zagrażają naszym podopiecznym* – podkreśla **Ewelina Kołodziejczyk**, która zorganizowała zbiórkę na portalu pomagam.pl.

– *Podstawowym schronieniem dla psów w schronisku są ocieplane budy. Niestety, nasze po 10 latach użytkowania wysłużyły się i wymagają wymiany* – zaznacza.

W planie na ten rok jest wymiana bud w kojcach bytowych. Niestety, wysokie ceny utrudniają realizację tych zamiarów.

– *Dzięki wsparciu, będziemy mogli sfinansować zakup materiałów na budowę ocieplanych bud oraz zmodernizować kojce bytowe. Kolejnym etapem będzie budowa zamykanych, ocieplanych boksów dla naszych potrzebujących podopiecznych, co pomoże przede wszystkim przetrwać zimę w optymalnej temperaturze* – wyjaśnia Ewelina Kołodziejczyk.

W sprawie przygarnięcia zwierząt na czas mrozów można kontaktować się telefonicznie 668 839 952.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Отримати дофінансування на окуляри: що варто знати

Придбання окулярів – це значні витрати. З цієї причини Національний фонд здоров'я Польщі (NFZ) надає фінансову підтримку, пропонуючи субсидії на окуляри. Як її отримати і чи знають про це українці?

Фінансова підтримка як субвенція на окуляри – це пільга, що надається Національним фондом здоров'я, призначена для часткового покриття витрат, пов'язаних із придбанням окулярів. Це форма допомоги, адресована людям, які мають фінансові труднощі або відповідають певним критеріям, таким як низький дохід або неповносправність. Аби скористатися субсидією на окуляри від Національного фонду здоров'я, пацієнт повинен:

– бути застрахованим у Національному фонді здоров'я (NFZ)

– Мати направлення від офтальмолога.

– Відповідати певним доходам або медичним критеріям.

Критерії доходу встановлюються, зважаючи на середній дохід на особу в родині.

Якщо дохід родини нижчий за певний поріг, пацієнт може отримати субсидію на окуляри від Національного фонду здоров'я. Медичні критерії зазвичай враховують таке: порушення зору або ступінь інвалідності.

Процес подання заяви на субсидію передбачає заповнення відповідної форми та надання документів які вимагає NFZ. Варто також розуміти, що процес розгляду заявок субсидії на окуляри від NFZ може зайняти багато часу, ідеться на сайті NFZ. Пацієнти повинні бути готові довго чекати рішення. Основні етапи. Для початку слід звернутися до офтальмолога, який оцінить ваш зір та порекомендує відповідні окуляри. Після консультації офтальмолог повинен видати направлення на придбання окулярів. Далі, потрібно знайти відділення Національного фонду здоров'я, аби отримати підтвердження про повернення коштів. Також необхідно заповнити заяву на субсидію. Її можна

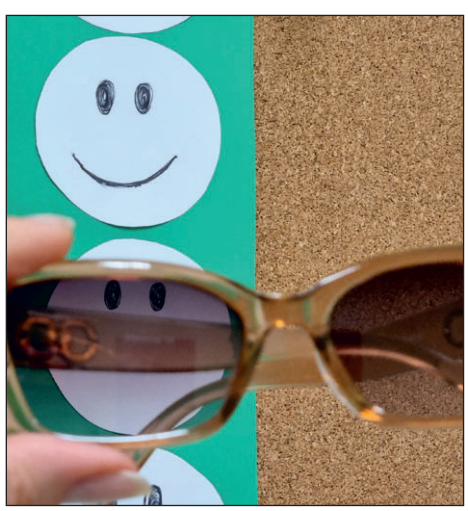

завантажити на сайті NFZ або отримати у відділенні Національного фонду здоров'я. До заяви необхідно додати необхідні документи, наприклад, направлення від лікаря або довідку про доходи. Після подачі заяви необхідно дочекатися рішення NFZ. Процес розгляду заявки може зайняти деякий час. Якщо заявку буде прийнято, пацієнт отримає доплату. Тоді наступним кроком буде пошук магазина оптики, який має підписаний договір з NFZ. Там пацієнт може придбати окуляри, а частину витрат покриє Національний фонд здоров'я.

Можна це зробити, звернувшись до MOPS.

У Павла, який вчиться в 5 класі в одній зі шкіл Явожна, давно проблеми із зором. Ці нюанси заважають дитині вчитись у спортивному класі, адже лі4карі не дозволяють фізичних навантажень, аби зір не погіршився. Окуляри для нього мама купила за понад 1600 злотих, бо не знала, що є дофінансування і яких умов треба дотриматись, щоб його мати.

– Коли дізналась від знайомих, що є змога дофінансування, взяла чек та пішла в MOPS, там відповіли, що таким чином компенсувати не можуть, що треба було б чекати на таку компенсацію до 6 місяців – з того, що я зрозуміла з розмови в MOPS (без перекладача могла погано зрозуміти). Але як би я могла чекати, щоб дитина осліпла? У сина й так падає зір, тож краще хай дитина буде з окулярами, – розповіла Вікторія, мама Павла.

За прийоми до лікаря жінка також платить, бо не можуть потрапити до державного.

Пані Наталія для доньки Терези також купувала окуляри за власні кошти, бо не знала про дофінансування.

– Ми довго не могли потрапити до державного офтальмолога, тож змушені були йти в приватну клініку, бо дитині для навчання дуже були потрібні окуляри, адже, навіть сидячи на першій парті, погано бачить. Тож ми платили і за прийом, і за окуляри, ніхто не інформував про дофінансування, – поділилась жінка.

Спеціалістка в MOPS пояснила журналістці, що пацієнт мусить мати направлення до лікаря, сказати, що претендує на дофінасування, купити окуляри в тій оптиці, де є позначка NFZ, але при цьому попередити, щоб у рахунку-фактурі вказали вартість скла та оправи і принести в MOPS. MOPS дофінансовує лише придбання скла в окулярах, а оправи – ні.

MOPS у Явожному розташований на вулиці Północна, 9B.

Ніна Король, журналістка з України, котра живе в Явожно.

Poetycko i muzycznie

„Styczniowa Gwiazda”. Taki tytuł nosił wieczór poetycko-muzyczny w Fundacji „Mój Czas dla Seniora”, w którym główne role odegrali poetka Alicja Dudek i muzyk Aleksander Tura. Uczestnicy imprezy wysłuchali poezji jaworznickiej twórczyni i piosenek, które zaśpiewał dla nich jaworznicki bard. Spotkanie odbyło się w sobotę, 27 stycznia, w ramach cyklu „Seniorzy wśród Nas”.

W tym roku to już drugie takie wydarzenie, skupione na wierszach **Alicji Dudek**. Autorka, która w styczniu skończyła 92 lata, wystąpiła też kilka dni temu, razem z Aleksandrem Turą, w Domu Pomocy Społecznej.

Przypomnijmy. Alicja Dudek jest znaną twórczynią w jaworznickiej społeczności. Ma na koncie ponad 1,5 tys. wierszy i kilka tomików. Jej utwory znalazły się też w antologiach i na łamach gazet. Jest laureatką licznych miejskich i ogólnopolskich konkursów literackich. W 1989 roku, na podstawie jej utworu pt. „Przebacz”, prof. Zbigniew Siatkowski wydał szkic literacki „Przeciw ościeniowi”. Alicja Dudek należy do Stowarzyszenia Twórców Kultury. Otrzymała dyplom „Za zasługi dla miasta Jaworzna”. Została też uhonorowana medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Aleksander Tura był m.in. uczestnikiem 40. Jubileuszowego Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Autorskiej 2023 i finalistą Międzynarodowego Festiwalu Bardów. Ma na koncie autorskie piosenki.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Alicja Dudek zaprezentowała swoje wiersze m.in. w Domu Pomocy Społecznej | fot. Materiały DPS Jaworzno

– Bardzo się cieszę, ze kolejny raz mogłam się spotkać z czytelnikami. Staram się wciąż pisać nowe utwory i dzielić się z nimi z innymi ludźmi – zaznacza poetka.

Poezję jaworznianki czytał również **Aleksander Tura**.

– Ponad półtorej godziny piosenek i wierszy pani Alicji Dudek, czytanych również przeze mnie, było sporym wyzwaniem, ale warto było wytężyć wszystkie zmysły i widzieć wspaniałe słuchaczki, zasypane wspomnieniami – skomentował muzyk.

Spotkanie z pisarką

Już 15 lutego (czwartek) o godzinie 13.30 w Podcieniach Hali Widowiskowo-Sportowej odbędzie się spotkanie z **Marią Kocot**, pisarką mieszkającą i pochodzącą z Bytomia. Tym razem spotkanie poświęcone będzie najnowszej książce autorki – „Obrazy tamtych dni”.

Akcja wydarzeń najnowszej powieści również osadzona jest w realiach II wojny światowej i toczy się w Argentynie, Auschwitz, rodzimym mieście autorki, czyli Bytomiu, ale i w sąsiadującym z Jaworznem Bukownie, w którym pani Maria spędza każdą wolną chwilę.

Opowieści Marii Kocot przenoszą czytelnika w czasy II wojny światowej, głównie opowiadają o miłości, która pozwala przetrwać piekło wojny. Jest to już piąta książka autorki.

Z wykształcenia Maria Kocot jest doktorem nauk ekonomicznych i na co dzień wykłada na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach, z powodzeniem rozwijając karierę naukową. Pierwsze spotkanie autorskie pani Maria miała w Jaworznie w ubiegłym roku i spotkała się z niezwykle ciepłym przyjęciem mieszkańców. Sympatyczne usposobienie autorki, jej lekkie pióro i umiejętność opowiadania, to gwarancja dobrze spędzonego czasu.

Monika Kuś

Jaworzniccy uczniowie rozpoczęli ferie. Nauka jazdy na łyżwach na miejskim lodowisku, seans kinowy czy bal karnawałowy to tylko kilka spośród propozycji, z których wypoczywający już skorzystali, a atrakcji przed nimi jeszcze wiele. Zimowa przerwa od nauki potrwa w naszym województwie do 11 lutego.

W czwartek, 1 lutego, w Hali Widowiskowo-Sportowej startują „Qulturalne ferie z rodziną”. Pierwszy zaprezentuje się Pan Magiczny. Duet iluzjonistów wystąpi o godzinie 17. Bilety na magiczne show można kupić przez portal kupbilecik.pl lub bezpośrednio przed wydarzeniem w hali. Kilka biletów zostało również na piątkowy pokaz eksperymentów – „W świecie nauki”. Pokazy z użyciem suchego lodu, lodowe eksperymenty, piano-

Dariusz Chrap

zastępca dyrektor Kultury i Sportu d

Podczas trwający dla miłośników spor dzieży zabawę na r w ramach szkółki ł niedziałku do niedz MCKiS oferuje dla d biletów za korzystan ków siatkówki i piłk Kultury i Sportu pr Stałym jest dostępna dla piłkarzy i siatkarzy. Z kową, odbywają się w poniedziałki, środy i pią Nad grającymi czuwają instruktorzy sportu. Z na naszej stronie internetowej.

Miasto w obiektywie

Stowarzyszenie Jaworzno to My zaprasza do udziału w drugiej edycji konkursu fotograficznego Jaworzno w obiektywie – „Moje ulubione miejsce”. Prace zgłaszać można do 12 lutego. – *Zachęcamy bardziej doświadczonych adeptów sztuki tworzenia fotografii oraz amatorów, którzy dopiero wchodzą w tę dziedzinę sztuki. Czasami niesamowite zdjęcia tworzą warunki towarzyszące, takie jak światło czy fotografowane miejsce, a zdjęcia robią się praktycznie same. Czasami trzeba mieć szczęście i dobrze je wykorzystać* – mówi **Kamil Łach**, prezes Stowarzyszenia Jaworzno to My.

Na konkurs zgłaszać można fotografie wykonane dowolną techniką, za pomocą aparatów cyfrowych, analogowych lub urządzeń mobilnych. – *Dopuszczalna jest postprodukcja zdjęć cyfrowych, o ile nie wpływa ona na autentyczność elementów znajdujących się na fotografii, ponieważ nie chcemy prac stworzonych przez technologię AI* – podkreśla Kamil Łach.

Prace oceni jury, które zwróci uwagę na kreatywność, emocje oraz wykorzystanie przestrzeni i światła. Każdy uczestnik może zgłosić maksymalnie jedną fotografię. Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody.

Aby wziąć udział w konkursie, trzeba wypełnić formularz zgłoszeniowy. Link do rejestracji dostępny jest na Facebooku stowarzyszenia. Prace konkursowe przesyłać należy na adres: jaworznotomy@gmail.com. Więcej szczegółów na stronie: www.facebook.com/jaworznotomy.

Natalia Czeleń

Pierwsza edycja konkursu odbyła się w 2017 roku | fot. Materiały SJTM

Zajrzeć w głąb siebie

Specjaliści z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej zapraszają uczniów z jaworznickich szkół podstawowych na zajęcia rozwijające umiejętności społeczne i kompetencje emocjonalne. Warsztaty odbywać się będą od marca do czerwca. Zapisy już trwają! Liczba miejsc jest ograniczona.

Zdobyte podczas zajęć wiedza i umiejętności pomogą dzieciom lepiej poznać siebie i podnieść samoocenę. Uczestnicy nauczą się także skutecznie radzić sobie ze swoimi emocjami i wspierać rówieśników. Zyskają także umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach życiowych. Zajęcia będą odbywać się w grupach, liczących od 6 do 10 osób. Zgłaszać się można indywidualnie, za pośrednictwem rodziców. Zajęcia przeprowadzone zostaną w dwóch grupach: klas drugich i trzecich oraz klas czwartych i piątych. Realizowane będą z użyciem interaktywnych ćwiczeń i zadań.

– Są one skuteczne. Poprzez zaangażowanie ciała i umysłu, refleksje i wnioski zostają na długo w pamięci, dzięki czemu mamy większą możliwość wdrażania nabytej wiedzy w życie. Człowiek najlepiej uczy się poprzez udział i doświadczanie, poprzez emocje i pytania jakie temu doświadczaniu towarzyszą, dlatego stawiamy na praktykę z odpowiednią przyprawą teorii – tłumaczą prowadzące **Katarzyna Gierczak-Dudek** i **Iwona Najman**.

Spotkania będą odbywać się raz w tygodniu, a każdy warsztat potrwa do 1,5 godziny. W ramach inicjatywy odbędą się tez dwie konsultacje dla rodziców.

Konsultacje z rodzicami na początku i końcu cyklu zajęć pomogą ustalić, co udało się osiągnąć oraz co i w jaki sposób zmienić, by młody człowiek w pełni wykorzystywał swój potencjał.

– Konsultacje mają na celu wzmacniać rodzinę, wspierać ją w realizacji funkcji wychowawczej i budować poczucie sprawczości – tłumaczą Katarzyna Gierczak-Dudek i Iwona Najman.

Zapisy przyjmowane są w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jaworznie przy ul. Inwalidów Wojennych 14 i pod nr. tel.: (32) 762 91 37 lub 699 869 932.

W poradni zajęcia doskonalące psychokompetencje są prowadzone cyklicznie, od wielu lat.

– Ukierunkowane są na realizację różnych potrzeb odbiorców i spotykają się z niesłabnącym zainteresowaniem – zdradzają prowadzące warsztaty.

Natalia Czeleń

Natalia Kluczowska

Pierwszy tydzień ferii spędzę na spotkaniach w Domu Kultury w Szczakowej. Latem przychodziłam tu na zajęcia w ramach półkolonii i bardzo mi się podobało. W tym tygodniu wzięłam już udział w Balu Karnawałowym. Chętnie wezmę też udział w warsztatach artystycznych, bo bardzo lubię malować. W planach mam jeszcze wycieczkę. Co roku wybieram się do Gdańska.

Zimowa laba trwa!

Uczestnicy środowego balu zachwycili pomysłowymi kostiumami | fot. Natalia Czeleń

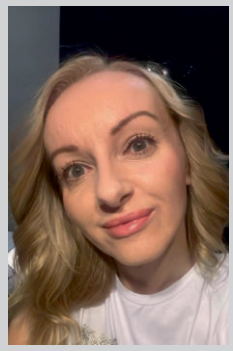

Monika Komańska

Pełnomocnik ds. organizacyjnych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu

Każdego roku staramy się, by przygotowywana przez nas oferta na ferie była jak najbardziej urozmaicona, dlatego można w niej znaleźć zajęcia sportowe, lekcje łyżwiarstwa, warsztaty plastyczne i rękodzieła, a także zorganizowane formy wypoczynku, jak półkolonie oferowane przez Dom Kultury i klub Niko w drugim tygodniu zimowej laby. Tegoroczną nowością jest cykl wydarzeń pn. „Qulturalne ferie z rodziną", który przygotowaliśmy z myślą o całych rodzinach, zwłaszcza tych, które z różnych powodów nie mogą pozwolić sobie na urlop w tym czasie. Oczywiście zachęcam też do regularnego śledzenia naszej strony internetowej i profilu na Facebooku, gdzie przedstawiamy naszą ofertę kulturalno-sportową dla mieszkańców w każdym wieku. Warto być na bieżąco, bo mamy w zanadrzu jeszcze kilka niespodzianek.

wy potwór – to tylko niektóre z doświadczeń, proponowanych przez zespół profesjonalistów. W sobotę z kolei widzimy się na imprezie karnawałowej. Gości czeka dwugodzinna zabawa z profesjonalnymi animatorami i szeregiem atrakcji dla małych i dużych, a w niedzielę aktorzy teatru Lufcik na Korbkę opowiedzą historię „O Utopcu, który nie lubił śniegu". Jest ona inspirowana dickensowską „Opowieścią wigilijną" oraz, jak twierdzą artyści, babcinymi podaniami. Bilety wstępu na wydarzenia organizowane od 2 do 4 lutego kosztują 25 zł/ os. i można je nabyć przez stronę bilety.mckis.jaworzno.pl lub bezpośrednio przed wydarzeniem w kasie Hali. Każdego dnia. Wszystkie wydarzenia rozpoczynają się o godzinie 17.

Młodzi jaworznianie, którzy ferie spędzają w Domu Kultury w Szczakowej mieli już okazję obejrzeć najnowszy hit kinowy pt. „Akademia Pana Kleksa" i szalały na tematycznym balu karnawałowym pod hasłem „Witajcie w naszej bajce". W czwartek, 1 lutego, w godz. 10-13 odbędą się tam warsztaty, podczas których uczestnicy uczyć się będą techniki malarstwa akwarelowego i tworzenia witrażu papierowego. W piątek, 2 lutego, w godz. 10-13 będzie można spróbować swych sił w malowaniu na szkle oraz tworzeniu guzikowych ramek. W drugim tygodniu ferii trwała będzie półkolonia dla dzieci od 7. roku życia. Koszt udziału w „Gryfnych feriach" to 700 zł. Zapisy na stronie zgloszenia.mckis.jaworzno.pl.

Chętnych do nauki jazdy na łyżach nie brakuje | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Działo się będzie też w byczyńskim klubie Niko. Dzieci w wieku 7-13 lat będą mogły wziąć udział m.in. w warsztatach decoupage. W drugim tygodniu w placówce prowadzona będzie półkolonia. W programie są gry i zabawy integracyjne, tematyczne warsztaty oraz wycieczki. Dzieci wybiorą się do Ogrodu Botaniczno-Zoologicznego w Sosnowcu, kina, Muzeum Iluzji w Krakowie oraz do „Bajki Pana Kleksa". Zajęcia będą odbywać się w godz. 8-15. Koszt półkolonii to 700 zł. W cenie jest suchy prowiant i ciepły posiłek, bilety wstępu, transport, warsztaty artystyczne, ubezpieczenie, opieka wykwalifikowanej kadry i niespodzianka na zakończenie. Zapisy na stronie zgloszenia.mckis.jaworzno.pl.

Instruktorzy MCKiS będą też czekać z atrakcjami w klubie Pod Skałką przy ul. Dąbrowskiego 17 oraz w klubie Kasztan przy ul. Kasztanowej 30. Odbędą się tam warsztaty artystyczne.

Ferie jaworznicka młodzież może też spędzić na sportowo. W hali przy ul. Inwalidów Wojennych 18 w poniedziałki, środy i piątki odbywają się treningi piłki siatkowej, a we wtorki i czwartki treningi piłki nożnej. – *Od godziny 12 grają uczniowie szkół podstawowych, a od 13.30 starsi zawodnicy. Uczestnicy dzielą się na drużyny i rozgrywają mecze. Zachęcamy do wspólnego aktywnego wypoczynku* – mówi trener **Andrzej Majka**.

Pod Płaszczką od poniedziałku do piątku prowadzone są lekcje jazdy na łyżwach dla początkujących oraz zaawansowanych łyżwiarzy. Kurs trwa 5 dni i obowiązywały na niego zapisy. Można było zgłosić się na zajęcia w jednym, wybranym tygodniu. – *Grupa początkująca uczy się oczywiście podstaw, jazdy między pachołkami, właściwego upadania, postawy, kroku, odbijania. Staramy się urozmaicić te zajęcia. Wymyślamy różne zabawy* – podkreślają **Katarzyna** i **Anna Zaborskie**, zawodniczki UKHK Unia Oświęcim, które szkolą adeptów łyżwiarstwa pod Płaszczką. – *W grupie zaawansowanej uczymy dzieci trudniejszych rzeczy, np. jazdy tyłem, przekładanki, różnych sposobów hamowania. Nasi podopieczni świetnie sobie radzą* – dodają.

Atrakcje przygotowały też inne jednostki miejskie. ATElier Kultury (ul. Mickiewicza 2) zaprasza na warsztaty recyklingowe czy teatralne. W ATElier Kultury w Jeleniu (ul. Wiosny Ludów 1) odbywać się będą zajęcia plastyczne, ćwiczenia z szarfami i miłe chwile przy planszówkach. W planie są też zabawy teatralne, logopedyczne, ruchowe, karaoke czy konkurs plastyczny. W Klubie Relax przy ul. Szczakowskiej 35b od poniedziałku do piątku w godz. 9-17 odbywać się będą zajęcia dla miłośników tenisa stołowego i piłkarzyków.

GEOsfera zaprasza na cykl warsztatów przyrodniczych pod hasłem „Z nami nie zostaniesz na lodzie". W programie wykłady, warsztaty i gra terenowa. Więcej informacji pod nr tel. 518 302 011.

Natalia Czeleń, Monika Kuś, Anna Zielonka-Hałczyńska

ek

a Miejskiego Centrum ds. sportu

ch ferii zimowych nie mogło zabraknąć zajęć tu. Dlatego MCKiS proponuje dzieciom i młoniejskim lodowisku pod Płaszczką, zarówno yżwiarskiej, jak i w innych godzinach, od poieli w ciągu dnia. W okresie ferii zimowych dzieci i młodzieży szkolnej preferencyjne ceny nie z lodowiska.. Mamy coś także dla miłośniki nożnej. Hala sportowa Miejskiego Centrum zy ul. Inwalidów Wojennych 18 na Osiedlu Zajęcia dla osób, chcących zagrać w piłkę siatątki, a dla fanów futbolu we wtorki i czwartki. Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółami

Milena Ślusarczyk

Ferie to idealny czas na spotkania z rodziną i przyjaciółmi. Na pewno wybiorę się z tatą na narty. Zapisałam się też na zajęcia w Domu Kultury. Tutaj zawsze panuje miła atmosfera i mogę liczyć na świetne towarzystwo. Atrakcji mamy dużo. Byliśmy w kinie na „Akademii Pana Kleksa" i bawiliśmy się na balu karnawałowym. Film zrobił na mnie wrażenie. Obejrzałam go już dwa razy.

Iga Żak z mamą Anną

Bardzo mi się podoba jazda na łyżwach. Dziś uczyliśmy się bezpiecznego przewracania i jeżdżenia wokół pachołków. Kiedyś próbowałam już swoich sił na lodowisku, ale na zajęciach chcę się podszkolić, by jeździć coraz lepiej. Tegoroczne ferie zimowe spędzam aktywnie. W poniedziałek byliśmy na basenie, a w przyszłym tygodniu pojedziemy w góry.

Mikołaj i Milan Medwid z mamą Moniką

Było bardzo fajnie. Trochę się przewracaliśmy, ale i tak było warto. To super zabawa. Dopiero się uczymy. Mama mówi, że ona też chciałaby wziąć udział w takim kursie, bo też nigdy nie jeździła na łyżwach. W te ferie zimowe, poza zajęciami na lodowisku, starszy z nas będzie uczestniczyć także w półkolonii, a młodszy będzie chodzić do przedszkola.

W jaworznickiej kolegiacie wystąpiło blisko 140 muzyków z Małej Armii Janosika | fot. Andrzej Pokuta

Jaworzno na góralską nutę

Mała Armia Janosika w minioną sobotę, 27 stycznia, zagrała dla jaworznickiej publiczności zgromadzonej w kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny.

Zespół folklorystyczny, czerpiący z kultury góralskiej, ale też wychodzący poza utarte schematy, założony w 2015 roku w Rabie Wyżnej przez **Damiana Pałasza** – skrzypka, muzyka i wizjonera, liczy obecnie 225 osób w wieku od 3 do 72 lat.

– *Początkowo powstał niewielki zespół, wtedy liczący 20-25 członków. Chciałem, żebyśmy się mogli spotkać na góralskiej pasterce, właśnie w Rabie Wyżnej, i wspólnie zakolędować. Udało się to zrealizować z sukcesem i tak od 2015 roku zespół stale się rozwija i powiększa, no i jest nas już 225 osób* – mówi Damian Pałasz.

W Jaworznie pojawił się jednak w pomniejszonym składzie, choć wciąż robiącym wrażenie, bo na trzypoziomowej scenie zaprezentowało się blisko 140 muzyków w różnym wieku. W sobotni wieczór zespół zaprezentował kolędy i pastorałki, wszystko oczywiście utrzymane w góralskim, folkowym klimacie, oddającym aurę góralskiego Bożego Narodzenia. Dzieci i młodzież zagrały i zaśpiewały również tradycyjne polskie kolędy. – *Bilety na to wydarzenie rozeszły się w ekspresowym tempie. Wiedzieliśmy, że Mała Armia Janosika cieszy się ogromną popularnością, bo świadczy o tym chociażby oglądalność w sieci, ale nie spodziewaliśmy się takiego odzewu i tempa sprzedaży. Dostępna pula kilkuset biletów sprzedała się w ciągu tygodnia* – mówią organizatorzy z Miejskiego Centrum Kultury i Sportu, które odpowiadało za tę imprezę.

Jak w ogóle doszło do tego, że Mała Armia Janosika zagościła w Jaworznie? Pomysł wyszedł od dwóch jaworznickich radnych – **Dawida Domagalskiego** i **Macieja Stanka**, którzy z marszu zarazili nim prezydenta miasta **Pawła Silberta**. Ten misję organizacji tego wydarzenia powierzył ekipie, dla której chyba nie ma rzeczy niemożliwych, czyli załodze Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Wydarzenie współfinansowane było ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wsparcia finansowego udzielili również: Zespół Lecznictwa Otwartego Sp. z o.o. i Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

MK

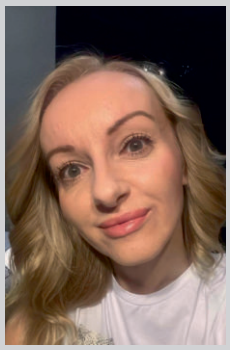

Monika Komańska

Pełnomocnik ds. organizacyjnych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu

Koncert Małej Armii Janosika był dla naszego zespołu sporym wyzwaniem organizacyjnym i logistycznym, wymagał zaangażowania i pracy wielu osób, którym chciałabym podziękować. Słowa te należą się nie tylko drużynie MCKiS, ale również Jarosławowi Klimczykowi, Mateuszowi Otrębskiemu, Alanowi Śpiewakowi i Marcelowi Tomczykowi z Jaworzno 112, którzy swoją obecnością wsparli zaplecze medyczne, a także księdzu prałatowi Eugeniuszowi Cebulskiemu, który wyraził zgodę na organizację wydarzenia w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny. Chwile, które możemy spędzić z mieszkańcami podczas rozmaitych koncertów, zabaw i poszczególnych wydarzeń, są dla nas bezcenne. Gdy widzimy Państwa zadowolenie, czytamy przychylne komentarze, czujemy ogromną satysfakcję z naszej pracy i napływ siły do kolejnych działań. Mamy nadzieję, że w tym roku jeszcze wielokrotnie pozytywnie zaskoczymy Państwa naszymi pomysłami..

Damian Pałasz to świetny skrzypek i założyciel zespołu | fot. Andrzej Pokuta

O tym, jak przygotowuje się muzyczny program Koncertu Noworocznego, planach na przyszłość i współpracy z Jaworznem rozmawiamy z Woytkiem Mrozkiem, dyrygentem, wirtuozem klarnetu, kompozytorem i producentem.

Lubię być niezależny

Skąd wzięła się przygoda ze swingiem, z klarnetem? Jak to wszystko się zaczęło?

Będąc uczniem szkoły podstawowej, może w ósmej lub siódmej klasie, byłem na dywaniku u dyrektora. Coś zbroiłem. Tam było włączone radio, gdzie grała muzyka swingowa. Prawdopodobnie grał to Benny Goodman, bo to był klarnet. Dyrektor zrobił swoje, pouczył mnie, natomiast ja zapamiętałem klarnet, zapamiętałem muzykę swingową i już następnego dnia byłem w orkiestrze dętej, prosząc o możliwość nauki gry na flecie, bo myślałem, że to był flet. Dyrygent popatrzył na mnie i powiedział: „dobrze, dostaniesz flet, ale taki prosty". No i dał mi klarnet. No i ta muzyka swingowa cały czas była w głowie. Oczywiście na początku nie mogłem tego grać, bo to wymaga techniki, przygotowań, studiów, ale cały czas w podświadomości ta muzyka była zakodowana. Dopiero będąc w liceum muzycznym, czyli trochę później, wróciłem do tego, co mnie zainspirowało, czyli do muzyki swingowej.

Jak przygotowuje się program Koncertu Noworocznego?

Jest to dla mnie bardzo ważny koncert, do którego przygotowuję się pół roku, bo wciąż są nowe wymagania programowe, a żeby je spełnić, to bardzo często trzeba ten program napisać. Jak już się wie, co będzie grane, to mamy już szkielet, czyli jakąś konstrukcję. Potem są rozmowy z solistami, którzy mają też swoje upodobania. Wtedy ustalamy wersję, jaką będą wykonywać, jeżeli takiej wersji nie da się kupić, to wtedy ja muszę ją zaaranżować.

A jak wyglądają aranżacje utworów muzyki współczesnej?

Muzyka współczesna to jest bardziej, moim zdaniem, muzyka popularna. Najpierw wybieramy kompozycje z wykonawcami, ustalamy wersję – dzisiaj jest bardzo wygodnie robić aranż, no bo mamy nawet na YouTube mnóstwo wersji jednej piosenki, czasami można odtworzyć 20 czy 30 różnych wykonań. Wśród nich na pewno jest jedna taka, która odpowiada soliście. Potem ustalamy tonację, w zależności od warunków głosowych, a następnie, dla solisty lub grupy solistów, przygotowujemy orkiestrę, która ma tutaj przyjechać.

Jak się panu współpracuje z Jaworznem i z MCKiS?

Znakomicie! Zawsze czekam i oczywiście składam ofertę jak inne agencje. Jak tylko uda nam się zrobić program, który wygra, to bardzo mnie cieszy, że mogę do Jaworzna wrócić. 20 lat temu po raz pierwszy pojawiłem się w Jaworznie, to był 2003 rok, razem z Krzesimirem Dębskim graliśmy jego muzykę filmową i światową. O ile dobrze pamiętam, to grałem temat „Gladiatora". To był początek. Jak widać to dobra współpraca, skoro od 20 lat udaje nam się co jakiś czas spotkać.

Woytek Mrozek | fot. Andrzej Pokuta

Jakie są pana muzyczne plany na przyszłość?

Bardzo bogate. Teraz dalej pracujemy nad swingiem, rozwijamy, więc pojawimy się w trzech polskich miastach już w lutym. Będą to filharmonie w Poznaniu, Gdańsku i Rzeszowie, a 6 kwietnia udajemy się do Filharmonii Berlińskiej. Program został tam zaakceptowany, ale nie było to proste, ponieważ oni programy testują i nie każdy może tam się pojawić. Wszystko musi być sprawdzone, czy się nadaje, nie może być żadnej przypadkowości. Potem udajemy się do Szwajcarii, gdzie zagramy w dwóch miastach, a jestem przekonany, że i drzwi sal koncertowych w innych miastach staną przed nami otworem. Czekamy również na potwierdzenie terminu w Filharmonii Wiedeńskiej, tak że ten program swingowy wprowadzam na sale, w których wcześniej grano muzykę klasyczną. Jednak uważam, że swing w tej chwili też już jest muzyką klasyczną.

Czy możemy się spodziewać nowej płyty?

Nie wiem, czy pojawi się nowa. Na razie mamy jedną płytę, którą wydajemy jako firma samodzielna. Nie musimy poszukiwać patronatów, sponsorów. Nagrywamy to zupełnie niezależnie i to jest fajne, bo ja lubię być niezależny.

Dziękuję za rozmowę

Monika Kuś

Czołgi na Rynku

Dużą popularnością wśród mieszkańców Jaworzna cieszył się pierwszy po długiej przerwie wykład z cyklu „Z Historią na Ty", zorganizowany w środę, 24 stycznia, w Muzeum Miasta Jaworzna. **Adrian Rams** opowiedział zebranym o przebiegu walk miedzy hitlerowcami a żołnierzami Armii Czerwonej, które zakończyły się wyparciem Niemców z naszego miasta. Prelekcja nosiła tytuł „Czołgi na Rynku! Styczeń 1945 r. w Jaworznie".

– *Wracamy z naszym historycznym cyklem, który przerwała pandemia. Cieszymy się, że na nasze zaproszenie odpowiedziało tak wielu mieszkańców* – podkreślił na początku spotkania Adrian Rams.

Podczas pierwszego wykładu muzealnik zaprezentował najnowsze ustalenia dotyczące sowieckiej ofensywy w rejonie Jaworzna w styczniu 1945 roku. Wiedza o tym, jak ona przebiegała, została oparta o analizę sowieckich i niemieckich archiwaliów, i wspomnień mieszkańców miasta. Historyk omówił epizody dotyczące m.in. ostrzelania wieży kościoła pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny, rajdu sowieckiej piechoty w nocy z 21 na 22 stycznia i zabezpieczania zakładów pracy przez jaworznian obawiających się, że zniszczą je wycofujący się Niemcy.

Spotkanie z cyklu "Z historią na Ty" dotyczyło wyzwolenia Jaworzna | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Licznie zgromadzeni w muzeum miłośnicy historii z Jaworzna mieli do prelegenta także wiele pytań. Prosili m.in. o podanie typów czołgów i samolotów zniszczonych podczas walk. Pytali, gdzie znajduje się zbiorowa mogiła poległych hitlerowców. Byli też zainteresowani tym, jak wyglądała sytuacja we wsiach, które dziś leżą w granicach naszego miasta. – *Warto było tu być. Pan Adrian ma ogromną wiedzę i super ją przekazywał. Polecam* – ocenia jaworznianka **Gabriela Brodzik**, która wzięła udział w prelekcji.

Wykład „Czołgi na Rynku! Styczeń 1945 r. w Jaworznie", poszerzony o szereg danych, zostanie opublikowany też w najbliższym numerze „Zeszytów Historycznych". Muzealnicy planują też nagranie podcastu na ten temat.

Prelekcje w ramach cyklu „Z historią na Ty" będą organizowane raz w miesiącu. Muzealnicy będą podejmować rozmaite tematy dotyczące dziejów Jaworzna. Ma zostać też uruchomiony osobny cykl spotkań, dotyczący okresu II wojny światowej.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Filmowa Kuchnia MCKiS

Yorgos Lanthimos

Droga do twórczości filmowej **Yorgosa Lanthimosa** jest nieoczywista. Karierę zaczynał jako koszykarz, studiował zarządzanie, ale zrezygnował, następnie rozpoczął studia reżyserskie w ateńskiej szkole filmowej i telewizyjnej Hellenic Cinema and Television School Stavrakos. Reżyserował w teatrze, tworzył filmy krótkometrażowe i reklamowe, a jego debiut długometrażowy miał miejsce w 2001 roku.

Lanthimos dość szybko został dostrzeżony na arenie międzynarodowej, gdy jego film „Kieł" otrzymał nagrodę na festiwalu w Cannes.

Od początku reżyser wypracował niepowtarzalny styl, który mnie zachwyca i stawia Yorgosa Lanthimosa w mojej ulubionej reżyserskiej trójce, obok **Davida Lyncha** i **Wesa Andersona**. To co go wyróżnia, to wysoki poziom estetyczny we wszystkich warstwach, szczególnie wizualnej, myślenie abstrakcyjne i surrealistyczne postrzeganie rzeczywistości. W każdym z jego filmów znajdziemy głęboki przekaz intelektualny w kontekście etycznym, moralnym czy filozoficznym.

Niecierpliwie czekałam na premierę „Biednych istot" i jestem absolutnie zachwycona. Oglądałam go z przyjemnością, radością, wzruszeniem i estetycznym spełnieniem. Nie będę spojlerować wątków fabularnych, ale warto zwrócić uwagę na poszczególne elementy tego obrazu. Przede wszystkim pracę kamery. Wrażenie robią kostiumy i scenografia, zachwyca fenomenalna obsada z **Emmą Stone** na czele, do tego świetne dialogi, scenariusz, montaż, światło, reżyseria. No i najważniejsze, przekaz moralny i etyczny osadzony w dyskursie feministycznym, obnażający skostniałe schematy norm społecznych. Szczerość i bezpretensjonalność pokazana w wysoce estetycznej, wizjonerskiej formie to absolutny atut tego filmu, ale i znak rozpoznawczy Yorgosa Lanthimosa. Koniecznie wybierzcie się do kina. Ja zrobię to jeszcze raz. ***KP***

Filmografia

Bleat, reż. Yorgos Lanthimos, Grecja 2022 – krótkometrażowy
Nimic, reż. Yorgos Lanthimos, Wielka Brytania/USA/Niemcy 2019
Faworyta, reż. Yorgos Lanthimos, Wielka Brytania/Irlandia/USA 2018
Alpy, reż. Yorgos Lanthimos, Grecja 2011
Kieł, reż. Yorgos Lanthimos, Grecja 2009
Kinetta, reż. Yorgos Lanthimos, Grecja 2005

GRAJ Z MCKiS

Star Wars Shatterpoint i mata pola bitwy

Wykonać rozkaz 66

Walka w galaktyce trwa. Czy to w przypadku starć pomiędzy siłami Republiki z Separatystami na Geonosis, czy podczas opierania się Rebeliantów przytłaczającej sile Imperium na Hoth – za każdym razem duże bitwy miały wielkie znaczenie. Czasem jednak sukces operacji zależy od niewielkiego oddziału przeprowadzającego np. operację na księżycu Endor. To są tak zwane punkty przełomowe – Shatterpoints, które stały się podłożem wydanej w minionym roku gry od Atomic Mass Games, a która ukazała się na polskim rynku dzięki wydawnictwu Rebel. A więc, dawno dawno temu w odległej galaktyce…

Star Wars Shatterpoint to pojedynkowa gra figurkowa dla dwóch osób, w której gracze będą kierować swoimi oddziałami, aby przejąć kontrolę nad znacznikami celów misji. Aby tego dokonać gracze zrekrutują wyjątkowe postacie (np. Lorda Maula czy Ahsoke Tano) oraz jednostki dodatkowe i wspomagające, przeprowadzą zaawansowane działania w terenie i stoczą zawzięte pojedynki. Jednak zanim zacznie się walka, trzeba trochę kleju i sporo cierpliwości.

Zestaw podstawowy do Shatterpointa zawiera m.in. karty jednostek i walki, kości, miarki ruchu i zasięgu, przeszło 120 żetonów, a przede wszystkim szesnaście modeli figurek i dwadzieścia trzy elementy terenu – z tym, że wszystko trzeba wyciąć i posklejać, i tutaj niektórzy mogą spotkać się ze ścianą. Składanie elementów terenu nie stanowi zbyt dużego wyzwania, co innego klejenie postaci. Mam za sobą już niejeden model z Warhammera – ale dopiero przy Shatterpoincie traciłem nerwy, klejąc droidy. W każdym razie, po sklejeniu wszystkich elementów, całość wygląda niesamowicie – trzeba tylko uważać na miecze świetlne, gdyż łatwo je złamać. Bardzo podoba mi się zamieszczony w podstawce teren – możemy toczyć pojedynek na ziemi lub kładkach. Kafle celów również mogą znajdować się na różnych poziomach – ponadto nie trzeba korzystać z drabinki, o ile ma się plecak odrzutowy, a dodatkowo budynki i kładki możemy dowolnie ustawić przed rozgrywką.

Jak wspomniałem, sklejony teren i figurki robią ogromne wrażenie, ale jak jeszcze je pomalujemy, to wrażenia z rozgrywki są nieporównywalnie lepsze. Pod tym względem Shatterpoint dał mi dwa razy więcej zabawy – najpierw możliwość pomalowania figurek i terenów, a potem stoczenia potyczki. Kolejnym ważnym elementem gry jest pole bitwy. Owszem podstawka zapewnia elementy terenu, lecz gracze sami muszą wytyczyć pole bitwy, które jest kwadratem o boku 91,5 cm. Na polu bitwy znajduje się dziewięć punktów, które stanowią aktywne lub nieaktywne cele misji – te punkty również wymagają dokładnego wyznaczenia, i tutaj z pomocą przychodzi ekipa z Playmaty.pl.

Obecnie w ofercie Playmat znajduje się kilka wzorów pola bitwy, od czerwonej lub piaszczystej pustyni, zimowej skamieliny oraz błotnistej ziemi, po pola lawy, upadłe miasto czy bagno. Ponadto gracze mogę wybrać pomiędzy matą jedno- lub dwustronną, gumową lub lateksową. Mogą również zaprojektować własne pole bitwy i zlecić druk. Ważne jest to, że na każdej macie do Shatterpointa znajdują się już naniesione pola dla żetonów misji oraz że sama mata ma wymagany wymiar pola bitwy, co niesamowicie ułatwia przygotowane rozgrywki i rozstrzyganie pojedynków – dodatkowym plusem jest to, że figurki nie ślizgają się po blacie stołu. A jak zatem wygląda potyczka w Shatterpointa?

Pomijając całą procedurę z wyborem postaci głównej i kompletowaniem oddziału czy dobraniem właściwych komponentów, po odkryciu karty rozkazu, gracz może rozpocząć działania postacią wskazaną na tej karcie. Postacie mogą maszerować, wspinać się, robić zryw lub skok, mogą odepchnąć i przeciągnąć przeciwnika. Ponadto postacie mogą toczyć pojedynek w zwarciu lub wykonać atak z dystansu – tutaj do akcji wkraczają kości ataku i obrony, które wskazują m.in. liczbę trafień, trafień krytycznych czy bloków i wyszkoleń. Ponadto postacie mogą zostać osłabione i okaleczone. Mogą również otrzymywać żetony stanów, w tym m.in. zagrożenia, rozbrojenia czy przygwożdżenia. Jak widać, możliwości jest wiele, a przemyślana strategia ma tu ogromne znaczenie.

Warto wspomnieć, że na rynku co jakiś czas pojawiają się kolejne oddziały, które mogą toczyć epickie pojedynki. Możemy sięgnąć po zestaw z Lukiem lub Vaderem, sterować Hrabią Dooku, generałem Kenobim czy Grievousem. Gracze mogę również dokupić dwa zestawy terenów, dodatkowe kości czy pakiet miarek. Widać, że wydawca chce dać graczom dużo możliwości w tworzeniu swoich oddziałów, bo kto nie chciałby chociaż raz pokierować dzielnymi Ewokami wspomaganymi przez Leię Organa na leśnym księżycu lub ekipą szturmowców? Chociaż w drugim przypadku przyda się wprowadzić jakieś fanowskie kości celności...

Artykuł powstał we współpracy z playmaty.pl oraz wydawnictwem Rebel.pl.

Radosław Kałuża
więcej na HarcMepel

Jubileusz w muzycznym stylu

Chór Sokół, który działa przy Miejskim Centrum Kultury i Sportu, świętował 10-lecie artystycznej działalności. Z tej okazji chórzyści zaprosili mieszkańców na prawdziwą muzyczną ucztę do Domu Kultury im. Zdzisława Kreudzielskiego.

Jubileuszowy koncert podzielony został na dwie części. Najpierw artyści zaśpiewali najpiękniejsze kolędy i pastorałki. Publiczność żywo reagowała na to, co działo się na scenie. Goście wspólnie z chórzystami nucili słowa „Wśród nocnej ciszy" czy „Cichej nocy". W drugiej części repertuar był już rozrywkowy. W sali teatralnej rozbrzmiewały utwory ponadczasowe, takie jak „Niech żyje bal". Widać było, że aranżacja przypadła słuchaczom do gustu. – *Bardzo cieszymy się, że nasz występ wzbudził takie zainteresowanie. To dla nas wyjątkowy moment. Pracujemy razem od 10 lat i mam nadzieję, że kolejne wspólne lata przed nami* – podkreśla **Irena Skakuj**, dyrygentka chóru.

W trakcie jubileuszowego koncertu chórzystom towarzyszyły ogromne

Chórzyści z „Sokoła" jubileusz świętowali oczywiście na scenie | fot. Natalia Czeleń

emocje. – *Jestem niezmiernie wzruszona. W chórze śpiewam od 2017 roku i ten jubileusz jest dla mnie bardzo ważnym wydarzeniem* – potwierdza **Maria Mazur**, jedna z chórzystek Sokoła.

Koncertu wysłuchała m.in. **Monika Komańska**, pełnomocnik ds. organizacyjnych w Miejskim Centrum Kultury i Sportu. – *Serdecznie gratulujemy jubileuszu i dziękujemy za ten spędzony wspólnie czas. Prosimy o więcej* – mówiła pani Monika.

W imieniu swoim oraz prezydenta i wiceprezydenta Jaworzna gratulacje chórzystom złożył przewodniczący Rady Miejskiej **Tadeusz Kaczmarek**. – *Chcemy podziękować za te 10 lat działalności, za to, że jesteście i działacie, że swoją obecnością uświetniacie różne uroczystości, w tym patriotyczne. Chciałoby się powiedzieć „chwilo trwaj"* – mówił Tadeusz Kaczmarek.

Chór Sokół powstał w 2014 roku. Grupę tworzą pasjonaci muzyki. Od samego początku działają w strukturach Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. Do chóru należy m.in. **Kazimierz Głowacz**. – *Swoją przygodę z muzyką chóralną zacząłem w Chórze Jawor w Uniwersytecie Trzeciego Wieku. W 2014 roku utworzyliśmy Chór „Sokół" i występuję w nim do tej pory. Daje mi to wiele radości i satysfakcji. Śpiew towarzyszy człowiekowi przez całe życie. Jest potrzebny do życia jak tlen. Przez śpiew wyrażamy uczucia* – opowiada Kazimierz Głowacz.

Do zespołu należy także **Irena Skulich-Filipek**. – *Występuję z chórem od 7 lat. Muzyka jest moją pasją. Spotykamy się, śpiewamy i cieszymy sobą. Zresztą, jak to mówią, ten kto potrafi śpiewać, ma dobre serce* – podkreśla pani Irena.

Nabór do grupy jest cały czas otwarty, a chórzyści zachęcają, by do nich dołączyć i przekonują, że atmosfera w grupie jest bardzo przyjazna. – *Bardzo lubię pracować z Chórem „Sokół"* – zdradza muzyk **Zygmunt Kobiałka**.

Do chóru zaprasza też dyrygentka, która zapewnia, że aby dołączyć do chórzystów, wystarczy miłość do muzyki i dobre chęci. Na kandydatów nie czekają castingi czy egzaminy. – *Jesteśmy bardzo otwarci na współpracę. Chciałabym, by nasz chór powiększył swoje grono i się rozwijał. Moglibyśmy śpiewać na więcej głosów. Wystarczy przyjść na próbę. Odbywają się one w każdy czwartek w godz. 16-18 w Domu Kultury w Szczakowej przy ul. Jagiellońskiej 3* – zachęca Irena Skakuj.

NC

REKLAMA

Od Obserwatorium nieba po muzyczną i teatralną dynamikę w ATElier Kultury

Już dzisiaj, **1 lutego o godz. 18.00** Galeria Kameralna ATElier Kultury w Jaworznie (ul. A. Mickiewicza 2) zamieni się w ***Obserwatorium*** wszechświata za sprawą wernisażu o tym samym tytule **Katarzyny Tretyn**. Katarzyna Tretyn to artystka oscylująca w swojej twórczości wokół eksperymentu warsztatowego, który szkoliła na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz w Politechnice Bydgoskiej, gdzie od 2017 roku pełni funkcję profesora. Jej poszukiwania artystyczne skupiają się na połączeniu tradycji z nowoczesnością, a przyszłość sztuki widzi w zastosowaniu nowych technologii, czerpiących inspirację z tradycji. W ramach swojego warsztatu twórczego, Katarzyna Tretyn sięga po tradycję haftu, wykorzystując nić jako główne narzędzie do tworzenia obrazów, obiektów i instalacji, zaś światło odgrywa kluczową rolę w jej dziełach. Artystka korzysta z nowoczesnych rozwiązań technologicznych, za pomocą których ilustruje kosmiczne inspiracje, oparte głównie na astronomii. Kwalifikacje do tworzenia takich dzieł zdobyła podczas współpracy z Fundacją Aleksandra Jabłońskiego oraz Obserwatorium Astronomicznym w Piwnicach pod Toruniem. Wernisaż jest zaproszeniem w podróż przez niebo oraz inspiracją do refleksji nad jego bezmiarem i pięknem. Wstęp wolny.

Od kilku dni trwają **Ferie z ATElier Kultury w Jaworznie**. We wszystkich trzech lokalizacjach (ul. A. Mickiewicza 2, ul. Szczakowska 35b oraz ul. Wiosny Ludów 1) przez cały czas trwania zimowej przerwy tj. od 29 stycznia do 8 lutego, prowadzone są zajęcia dla dzieci, obejmujące zarówno warsztaty artystyczne i kreatywne, jak i zabawy ruchowe czy zajęcia rekreacyjne. Dbając o rozwój Waszych pociech postawiliśmy na atrakcyjność i jakość przygotowanego programu. Więcej informacji na temat zapisów i szczegółów harmonogramu znajdą Państwo na stronie internetowej instytucji, w social mediach, bezpośrednio w placówkach oraz na plakatach.

Zbliżają się Walentynki, dzień, który przypomina nam o sile miłości i bliskości. Właśnie **14 lutego o godz. 18.00** zamierzamy pobudzić Wasze serca do szybszego bicia dynamiką dźwięków niezapomnianego muzycznego doświadczenia! Od mocnych riffów po wzruszające ballady, tego dnia Atelier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) wypełni się rockowymi brzmieniami **zespołu Synth Esthetics**, inspirowanymi złotymi dla tego gatunku muzycznego latami 80-tymi. Pomysłodawcą projektu jest utalentowany kompozytor i producent muzyczny, **Tomasz Pieprzny**, którego na scenie ATElier zobaczymy w towarzystwie Bartosza Banasika na saksofonie oraz dwóch charyzmatycznych wokalistek: **Nali Roki (Karolina Drewnik)** i **Brigitty "Bibs" Wierzbik**. Nali Roka to głos znany z zespołu *Szum Drzew*, choć artystka współpracowała także z Sarsą i Dawidem Kwiatkowskim. Należy do składu *Sienna Gospel Choir*, który ma liczne sukcesy na swoim koncie, a obecnie prowadzi także sekcję chóru gospel w Miejskim Domu Kultury w Wołominie. Natomiast Brigitta „Bibs" Wierzbik to znana w Jaworznie wokalistka, mająca na koncie kooperację z grupą *Zipnotics*, występ w ramach *Jeunesses Musicales* w repertuarze Anny German, nagrodę publiczności na festiwalu *Jeremiego Przybory "Niebywalencja"* w 2019 r. oraz projekt poetycko-muzyczny *Brigitta W*, w ramach którego wydała płytę w klimacie artystycznego popu poetyckiego. Konstrukcje poszczególnych utworów zespołu *Synth Esthetics*, który w lipcu 2023 r. wydał debiutancki album *„Breakthrough"* są rozbudowane, monumentalne, ale równocześnie doskonale wpisują się w przestrzeń synth popu. Elektronika stanowi istotę wielu utworów, ale to rockowa energia nadaje całości stylowy charakter. W dzisiejszej rzeczywistości muzycznej, gdzie brakuje miejsca na tego typu projekty, warto docenić ogromny potencjał materiału *Synth Esthetics*, który zasługuje na pełniejsze uznanie, a jego wartość ocenią Państwo już 14 lutego. Bilety są dostępne w kasie ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) oraz na stronie internetowej kupbilecik.pl.

Kolejne już **XXXI Spotkania Teatralne** to nie tylko kultura, ale także okazja do osobistego rozwijania się w różnych dziedzinach teatru. Zapraszamy na intensywny tydzień kreatywności, teatralnych doświadczeń i niezapomnianych chwil. Tegoroczna edycja, trwająca w okresie od **21-27 marca** obfituje w różnorodność artystyczną, która zapewni uczestnikom pełne zanurzenie się w świecie teatru. W programie ATElier przygotowało m.in. wystawę będącą spotkaniem z polskim dziedzictwem scenograficznym i unikalnymi kreacjami teatralnymi, warsztaty teatralne skierowane do najmłodszych oraz do młodzieży i dorosłych pod okiem doświadczonych specjalistów, warsztaty fotografii scenicznej i teatralnej prowadzone przez fachowców z ponownie goszczącej na *Spotkaniach* grupy *Imagini*, spektakl *"Po latach o tej samej porze"* w wykonaniu **Magdaleny Walach** i **Wojciecha Leonowicza**, koncert *"13 randek DaNuty"* w wykonaniu **Katarzyny Dąbrowskiej** z zespołem oraz spektakl premierowy „Czarowna Noc" na podstawie dzieła Stanisława Mrożka w wykonaniu grupy teatralnej ATElier Kultury prowadzonej przez Kamila Bzukałę, instruktora i reżysera sztuki. **Więcej na temat XXXI Spotkań Teatralnych znajdziecie w kolejnych wydaniach Pulsu, bezpośrednio w placówkach oraz na stronie internetowej ATElier Kultury, social mediach instytucji i plakatach.**

Do zobaczenia na naszych wydarzeniach!

Anna Galas

Nagrody i wyróżnienia dla sportowców

Do czwartku, 29 lutego, do godz. 16 trwa nabór wniosków o przyznanie Sportowych Nagród i Wyróżnień Miasta Jaworzna za wyniki sportowe w 2023 roku. Nagrodzeni mogą zostać sportowcy w różnym wieku, trenujący dyscypliny indywidualne i drużynowe. Nabór dotyczy też zawodników z niepełnosprawnościami.

– *Nagrody i wyróżnienia zostaną przyznane zawodnikom za wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym, których sukcesy będą udokumentowane przez Polski Związek Sportowy* – informują jaworzniccy urzędnicy. – *Nagrody mogą otrzymać zawodnicy, którzy uzyskali wysoki wynik sportowy oraz mieszkają w naszym mieście lub są reprezentantami klubu mającego siedzibę w Jaworznie* – dodają.

Laureaci w kat. zawodników indywidualnych mają szansę na nagrody od I do IV stopnia. Nagroda I stopnia dotyczy sportowców, którzy zdobyli medale lub brali udział w igrzyskach olimpijskich i igrzyskach paraolimpijskich. Nagroda II stopnia jest dla zawodników z medalem mistrzostw świata lub mistrzostw Europy, a III stopnia dla osób, które zdobyły medale w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata lub Pucharu Europy. Nagrodę IV stopnia można otrzymać za zdobycie medalu w mistrzostwach Polski lub Pucharze Polski.

Nagrody w kat. zespołowej, też od I do IV stopnia, mogą otrzymać zawodnicy reprezentujący dyscypliny, w których rywalizacja odbywa się na poziomie co najmniej dwóch lig ogólnokrajowych. Nagroda I stopnia dotyczy sportowców, którzy brali udział w igrzyskach olimpijskich i igrzyskach paraolimpijskich. Nagroda II stopnia jest dla zdobywców medali mistrzostw świata lub mistrzostw Europy. Nagrodę III stopnia można otrzymać za medal w mistrzostwach Polski, Pucharze Polski lub za awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Nagroda IV stopnia dotyczy awansu do wyższej klasy w rozgrywkach ligowych.

Sportowcy z dyscyplin indywidualnych i zespołowych, którzy nie spełnili warunków uprawniających do otrzymania nagród, ale odnotowali wysoki wynik sportowy we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym, mają szansę otrzymać Sportowe Wyróżnienie Miasta Jaworzna.

Zawodników mogą zgłaszać właściwe organy statutowe macierzystego klubu sportowego zawodnika, radni Rady Miejskiej w Jaworznie, pełnoletni zawodnicy niezrzeszeni w klubie sportowym i jeden z rodziców (prawnych opiekunów zawodnika), w przypadku zawodników niepełnoletnich niezrzeszonych w klubie sportowym, a także dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie lub jego zastępca ds. sportu.

– *Międzynarodowe i krajowe sukcesy sportowe powinny być udokumentowane przez Polski Związek Sportowy, który ma wyłączne prawo do organizowania i prowadzenia współzawodnictwa sportowego o tytuł mistrza Polski oraz o Puchar Polski w danym sporcie, oraz do powoływania kadry narodowej i przygotowania jej do igrzysk olimpijskich, igrzysk paraolimpijskich, igrzysk głuchych, mistrzostw świata lub mistrzostw Europy* – informują dalej pracownicy Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Wnioski można pobrać w Wydziale Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Dwornickiego 5 w pokoju nr 5 lub z miejskiej strony internetowej. Więcej informacji pod numerem tel. 32 618 17 55.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Szansę na nagrodę mają m.in. zawodnicy, których zespoły awansowały do wyższej ligi | fot. Andrzej Pokuta

Slalom gigant na Złotym Groniu

Trwają zapisy do udziału w Narciarskich Mistrzostwach Szkół Miasta Jaworzna – Istebna 2024. Zawody, które odbędą się 21 lutego, organizuje jaworznicki oddział PTTK z Komisją Narciarską, a partnerami przedsięwzięcia są Urząd Miejski, TAURON PE SA i Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. – *Zapraszamy uczniów i nauczycieli jaworznickich szkół do udziału w Narciarskich Mistrzostwach Szkół Miasta Jaworzna pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Jaworzna w konkurencji slalom gigant* – podkreślają organizatorzy. – *Te coroczne narciarskie zmagania na stałe wpisały się już w kalendarz imprez organizowanych przez nasze miasto, a na celu głównie mają popularyzację narciarstwa zjazdowego wśród uczniów jaworznickich szkół, wyłonienie najlepszych narciarzy, kontynuację rywalizacji międzyszkolnej w sportach zimowych, propagowanie aktywnego wypoczynku i spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu* – zaznaczają.

Zawody odbędą się na terenie Stacji Narciarskiej „Złoty Groń" w Istebnej. Wyjazd z Jaworzna jest zaplanowany na godz. 7. Autokar będzie podstawiony na parkingu przy ul. Rzemieślniczej za galerią Galena. Zbiórka o godz. 6.45. Mistrzostwa rozpoczną się około godz. 10.30, a zakończą ok. godz. 14.30.

Zgodnie z regulaminem szkołę może reprezentować maksymalnie 10 uczniów w kategorii szkół podstawowych, w grupach od I do IV, plus jeden nauczyciel, oraz maksymalnie pięciu uczniów szkół podstawowych, w grupach V-VI, i szkołach ponadpodstawowych (w grupach VII i VIII), z jednym nauczycielem z każdej ze szkół. Nauczyciele będą rywalizować w grupach IX i X.

Więcej informacji udzielają **Jerzy Zięba** i **Marcin Kaszyca** z PTTK Jaworzno pod numerem 32 616 39 52.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Piłka nożna jest w Jaworznie popularna wśród małych sportowców | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Mistrzowska klasa dla piłkarzy

Od nowego roku szkolnego młodzi adepci piłkarstwa będą szkolić swoje sportowe umiejętności w oddziale mistrzostwa sportowego. Prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**, spełniając prośby mieszkańców, zdecydował o utworzeniu takiej klasy, czwartej, w Szkole Podstawowej nr 15. Rekrutacja ruszy 12 lutego. – *Wsłuchując się w głosy nauczycieli, wychowawców i rodziców, postanowiłem, aby, po raz pierwszy w Jaworznie, uruchomić nabór do oddziału mistrzostwa sportowego klasy czwartej – piłka nożna. Klasa utworzona zostanie w Szkole Podstawowej nr 15 im. Jana Brzechwy* – potwierdza prezydent. – *Trzymam kciuki za każdy talent i rozwój młodzieży w Jaworznie* – dodaje.

Jak tłumaczą jaworzniccy urzędnicy, oddział mistrzostwa sportowego różni się od oddziału sportowego liczbą godzin zajęć sportowych. Oddział sportowy ma 10 takich godzin lekcyjnych, a oddział mistrzostwa sportowego minimum 16 godzin.

– *Projekt powstania oddziału mistrzostwa sportowego był pomysłem nauczycieli wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 15. W kolejne spotkania i ustalenia zaangażowane była dyrekcja, kadra szkolna oraz Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego. Na bazie dobrych działań z funkcjonowania oddziału sportowego w SP nr 15, prezydent Paweł Silbert zaakceptował ideę utworzenia „SMS" i podjął stosowne decyzje formalne. Rekrutacja rozpocznie się 12 lutego i potrwa do 29 lutego* – informuje **Filip Szatanik** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Harmonogram rekrutacji wygląda następująco. Składanie wniosków wraz z załącznikami o przyjęcie kandydata do oddziału mistrzostwa sportowego rozpocznie się 12 lutego o godz. 8, a zakończy się 29 lutego o godz. 15. 29 lutego o godz. 9 do publicznej wiadomości zostaną podane dokładne terminy przeprowadzenia prób sprawności fizycznej kandydatów. Próby odbędą się od 4 do 7 marca. 8 marca o godz. 9 zostaną podane listy kandydatów, którzy uzyskali pozytywne wyniki, oraz listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych do oddziału mistrzostwa sportowego. Następnie rodzice zakwalifikowanych uczniów będą musieli do 14 marca potwierdzić wolę uczęszczania dziecka do takiej klasy. Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów przyjętych i kandydatów nieprzyjętych nastąpi 18 marca o godz. 9.

Odbędzie się także nabór uzupełniający. Rozpocznie się on 15 kwietnia. Ostateczne wyniki będą znane 17 maja.

Szczegóły na miejskiej stronie internetowej i w Szkole Podstawowej nr 15 pod numerem tel. 32 616 34 76.

Warto przypomnieć, że trwają też nabory do dwóch sekcji sportowych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu. Uczennice III klas szkół podstawowych wezmą udział w naborze do IV klas sportowych o profilu siatkarskim w Szkole Podstawowej nr 7 i nr 16. Do klas sportowych dostaną się te dziewczęta, które pozytywnie przejdą testy prowadzone przez trenerów MCKiS. Więcej informacji o naborze można znaleźć na stronach internetowych szkół i pod numerami tel. 665 838 871 (**Karolina Lemańska**), 606 669 601 (**Anna Patucha**) i 698 657 360 (**Mariusz Łoziński**).

Trwa też nabór do sekcji lekkoatletycznej MCKiS. Zaproszenie ma młodzież szkolna od 11. roku życia i studenci. Trenerem sekcji jest **Piotr Kuzak**, który przygotowuje młodych sportowców do startów w konkurencjach biegowych, rzutowych i skocznościowych.

Zajęcia lekkiej atletyki odbywają się w hali sportowej MCKiS przy ul. Inwalidów Wojennych 18 na Osiedlu Stałym, Szkole Podstawowej nr 15, a także na bieżni I Liceum Ogólnokształcącego, stadionie Azotania i w parku na Podłężu.

Kontakt w sprawie naboru znajduje się pod numerem telefonu 32 745 10 30 wew. 84.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Marsz na trasę!

Jaworznicki Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego zaprasza do wspólnej aktywności podczas ferii zimowych. – *Zapraszamy! Przed nami osiem wycieczek i blisko 100 km w nogach!* – zapowiadają organizatorzy.

W programie są wycieczki nie tylko jaworznickimi szlakami. W czwartek, 1 lutego, odbędzie się rajd w kierunku Długoszyna. Wyprawa rozpocznie się na przystanku PKM Borowiec Dąbrowskiego i poprowadzi przez Maczki, Cieśle, Ostrowy Górnicze Kolonia Leśna, Torfowisko Bór, Balaton, Maczki i Zakola Białej Przemszy. Start ok. godz. 9.

Aktywnie zapowiada się też drugi tydzień ferii. W poniedziałek miłośnicy turystyki pieszej wezmą udział w wycieczce, która rozpocznie się w Balinie, a zakończy w Ciężkowicach. Wtorkowy marsz poprowadzony będzie przez Jeleń oraz Podłęże. W środę piechurzy przejdą dystans z PKM Borowiec Dąbrowskiego przez Maczki i Sosinę. Wyprawę zakończą na przystanku PKM Pieczyska Solskiego. Na zakończenie zimowych ferii, uczestnicy przejdą malowniczą trasę z Jelenia Dębu, przez Chełmek Młyny, Wygiełzów, Podgórze, Chełm Mały, Gamrot itd. Wycieczka zakończy się w rynku w Jeleniu. ***NC***

Piątka po raz trzeci

9 marca odbędzie się trzecia edycja „Piątki" dla Kobiet. To biegowa i chodziarska impreza sportowa tylko dla pań. – *Zawody to propozycja Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, organizowana z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet* – podkreśla **Radosław Lemański** z działu sportu MCKiS Jaworzno. – *Uczestniczki będą mogły wybrać sportową rywalizację w biegu na 5 km lub rekreacyjne przejście nordic walking na tym samym dystansie w niezwykle ciekawym krajobrazowo terenie dookoła zalewu. Baza imprezy zlokalizowana będzie na terenie Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego Sosina* – informuje.

Start w biegu jest bezpłatny i może wziąć w nim udział maksymalnie 150 zawodniczek. Zgłoszenia odbywają się w formie elektronicznej na www.mckis.jaworzno.pl oraz www.timing4u.pl i trwają do 3 marca. – *Do startu dopuszczone zostaną kobiety, które ukończyły 16. rok życia. Zawodniczki niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodziców na uczestnictwo w biegu* – zaznacza Radosław Lemański.

Start został zaplanowany na godz. 11. Bieg będzie miał charakter sportowej rywalizacji. Uczestniczki będą klasyfikowane w klasyfikacji generalnej i w kategoriach wiekowych: K16: 16-35 lat (2008-1989), K36: 36-49 lat (1988-1975) i K50: 50 lat i więcej (1974 i starsze). Wszystkie uczestniczki biegu otrzymają pamiątkowe medale.

Marsz nordic walking, który wystartuje 5 minut po starcie biegu, będzie miał charakter rekreacyjny i udział w nim też będzie bezpłatny. Limit uczestniczek wynosi 100. Trzeba mieć ze sobą swoje kijki. Niepełnoletnie zawodniczki muszą okazać pisemną zgodę rodziców. Każda chodziarka dostanie na mecie pamiątkowy medal.

Zapisy, tak jak w przypadku biegu, również trwają do 3 marca i odbywają się na www.mckis.jaworzno.pl. ***AZ-H***

AUTOPROMOCJA

SPORTOWY express

Wygrana Sokołów

Pierwszoligowi siatkarze MCKiS Jaworzno przełamali złą passę i wygrali mecz z Gwardią Wrocław. Spotkanie w jaworznickiej Hali Widowiskowo-Sportowej zakończyło się wynikiem 3:1. Pierwszy set Sokoły przegrały 20:25, ale już trzy następne należały do drużyny z naszego miasta. Podopieczni trenera Tomasza Wątorka wygrali kolejno 25:20, 25:23 i 25:17. Wynik meczu pozwolił Sokołom dopisać do swojej puli cenne 3 punkty. Najlepszym zawodnikiem spotkania został **Marek Polok** z MCKiS Jaworzno, który zdobył dla naszego zespołu aż 14 punktów, osiągając 69 proc. efektywności przy 9/13 udanych atakach.

– *Dodatkowo, 5 punktów, zdobytych blokiem, potwierdza jego dominującą pozycję jako lidera rankingu najlepiej blokujących. Zasłużenie został nagrodzony statuetką MVP* – podkreślają trenerzy Sokołów.

Zwycięstwo i porażka u siebie

Trzecioligowi koszykarze MCKiS Jaworzno grają we własnej hali trzy ostatnie mecze rundy zasadniczej. W miniony czwartek koszykarskie Sokoły wygrały 73:57 pojedynek z UKS-em MOSM Bytom. Zwyciężyły w drugiej i czwartej kwarcie (16:8 i 26:17), jednym punktem przegrały pierwszą część spotkania (13:14) i zremisowały trzecią partię (18:18). Kolejny mecz w jaworznickiej Hali Widowiskowo-Sportowej nasi koszykarze zagrali w miniony poniedziałek z KKS-em Zagłębie Sosnowiec. Tym razem MCKiS przegrało z sosnowiczanami 39:94. Rywale byli lepsi w każdej kwarcie, zwyciężając je kolejno 32:13, 24:12, 15:8 i 23:6. Ostatni mecz Sokoły rozegrają 6 lutego o godz. 20.15. Ich przeciwnikiem będzie drużyna MUKS Sari Żory.

Walki z medalami

Jaworzniccy wojownicy zdobyli kolejne trofea podczas Otwartych Mistrzostw Śląska i Turnieju Młodych Mistrzów w Ju-Jitsu Sportowym. Zawodnicy KSW Satori Jaworzno wywalczyli 16 medali, z czego 11 złotych i 5 srebrnych, natomiast sportowcy z KS Sparta Jaworzno przywieźli do domu w sumie 25 krążków, w tym 11 złotych, 9 srebrnych i 5 brązowych.

W miniony weekend wojownicy Sparty, razem z zawodnikami zaprzyjaźnionego klubu JaworTeam, zmagali się także na Super League Thaiboxing / K-1 / Boxing / MMA. Swój pojedynek wygrał spartanin Filip Kras. Spośród przedstawicieli JaworTeamu swoje walki zwyciężyli **Maciej Kozub** i **Wojciech Chwalibóg**.

Trzy wygrane, jeden remis

Za jaworznickimi drużynami piłkarskimi kolejne sparingi, które są dla nich sprawdzianem przed nadchodzącą rundą wiosenną w poszczególnych ligach. Zespół LKS-u Ciężkowianka Jaworzno wygrał w miniony weekend pojedynek z Zagórzanką Zagórze. Mecz zakończył się na rzecz teamu z Ciężkowic wynikiem 3:0. LKS Zgoda Byczyna zwyciężyła potyczkę z MGHKS-em Bolesław Bukowno. Wynik spotkania to 8:4. Szczakowianka Jaworzno pokonała zespół MKS-u Lędziny. Drwale strzelili 4 gole, a przeciwnicy 1. Mecz z czwartoligowym teamem MKP D&R Unia Oświęcim zremisowała natomiast 4:4 drużyna GKS-u Victoria Jaworzno.

Anna Zielonka-Hałczyńska

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

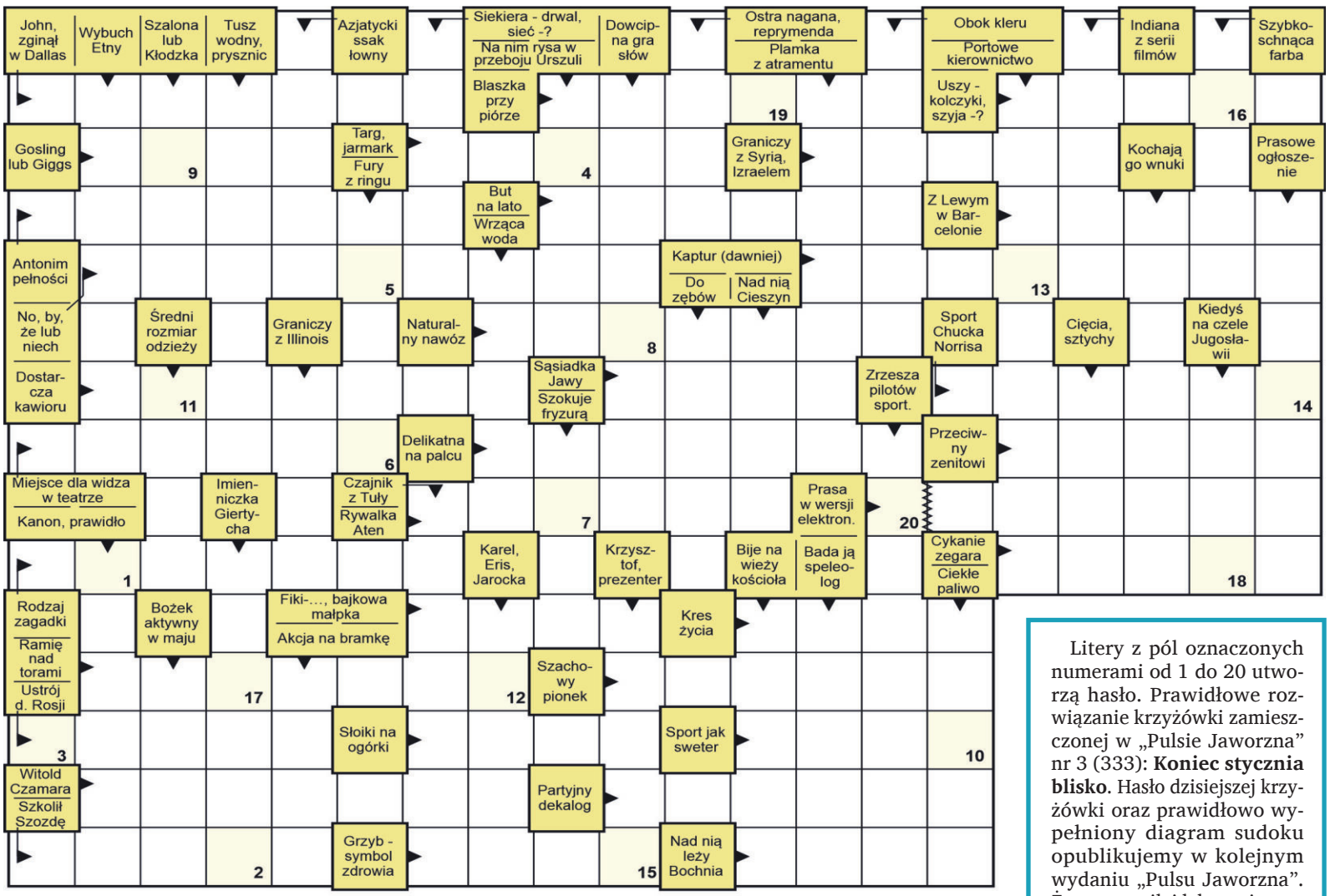

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 20 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna” nr 3 (333): **Koniec stycznia blisko**. Hasło dzisiejszej krzyżówki oraz prawidłowo wypełniony diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna”. Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.

NIETYPOWE ŚWIĘTOWANIE

W piątek, 2 lutego, przypada Dzień Pozytywnego Myślenia. Pomysłodawcą tego święta, które w USA obchodzi się 13 września, jest amerykańska psycholog **Kirsten Harrell**. Od lat zajmuje się ona badaniem (również na własnej skórze) wpływu optymistycznego nastawienia na zdrowie i proces leczenia. Jej zdaniem, pozytywne myślenie może zdziałać więcej, niż nam się wydaje. Co ciekawe, potwierdzają to badania naukowców – optymiści są od 5 do 10% mniej narażeni na choroby serca, wylew, depresję czy nowotwór. Jedną z przyczyn może być fakt, że optymiści zwykle prowadzą zdrowszy i bardziej aktywny tryb życia niż pesymiści. Usposobienie wobec rzeczywistości jest w dużej mierze rzeczą wyuczoną – często nieświadomie. Oznacza to więc, że ciężką pracą można w dorosłym życiu świadomie zmieniać swoje nastawienie do świata. Drugi dzień lutego jest zatem doskonałą okazją do tego, by szklanka była zawsze w połowie pełna.

Grażyna Dębała

Patroni naszych ulic

Wielki wódz i budowniczy

Generał **Ignacy Prądzyński** patronuje jednej z ulic w Jeleniu. To boczna droga, biegnąca od ul. Wygoda.

Ignacy Prądzyński pochodził ze szlacheckiej rodziny. Urodził się 10 lipca 1792 roku w Sannikach w Wielkopolsce. Wykształcenie zdobywał w Poznaniu oraz Dreźnie. W 1807 roku Ignacy wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego. Dwa lata później wziął udział w kampanii 1809 r. Ukończył też Szkołę Aplikacyjną Artylerii i Inżynierii w Warszawie.

W 1812 roku Ignacy Prądzyński uczestniczył w wyprawie **Napoleona** na Moskwę. Za udział w bitwie pod Berezyną odznaczony został Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. Walczył też pod Lipskiem i w obronie Paryża w 1813 roku.

Po upadku Księstwa Warszawskiego Ignacy wstąpił w szeregi armii Królestwa Polskiego i zajmował się wytyczaniem linii demarkacyjnej z Prusami. On także przygotowywał plany rozmieszczenia wojsk w garnizonach. W 1823 roku Ignacy opracował plan Kanału Augustowskiego. Był bardzo dumny ze swojego dzieła. Prądzyński znany był również z licznych pisemnych prac z dziedziny wojskowości. W jego dorobku wymienić można m.in. „Kurs taktyki” oraz „O sztuce wojennej”.

W latach 20. XIX wieku Ignacy działał w konspiracji. Wstąpił do wielkopolskiego Związku Kosynierów i był współzałożycielem Towarzystwa Patriotycznego. W 1825 roku za swoją działalność został aresztowany. Na wolność wyszedł dopiero w 1829 roku.

Ignacy Prądzyński brał udział w powstaniu listopadowym. Był podkomendantem twierdzy w Zamościu i zastępcą kwatermistrza w Sztabie Generalnym. W 1831 roku Ignacy kierował operacjami wojsk polskich. Walczył pod Wawrem oraz w bitwie grochowskiej. Po tej drugiej potyczce został nawet odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Virtuti Militari. Prądzyński otrzymał stopień generała brygady i dowodził pod Dębem Wielkim i Iganiami. Pełnił też funkcję kwatermistrza generalnego. Ignacemu oferowano stanowisko Naczelnego Wodza, które przejął po dłuższym zastanowieniu. Jednak trzy dni później wskutek konfliktów z generalicją zrezygnował ze stanowiska. Gdy powstanie upadło, Ignacego zesłano w głąb Rosji. Była przy nim jego żona, **Emilia Rutkowska**, z którą pobrał się w 1825 roku i miał z nią pięcioro dzieci.

Prądzyńscy wrócili do ojczyzny wiosną 1833 roku. Zamieszkali w Przepiórowie. Ignacy zaczął tu spisywać swoje wspomnienia. Z uwagi na problemy zdrowotne, Ignacy Prądzyński wyjechał w 1850 roku na wyspę Helgoland, gdzie 4 sierpnia utonął podczas kąpieli.

Z piątki dzieci Ignacego Prądzyńskiego i Emilii Rutkowskiej dorosłego wieku dożyły jedynie dwie córki: **Helena** i **Sylwia**. Helena była malarką, a Sylwia pisarką. ***NC***

SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 3 (333)

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

1	9		6		4	3		2
	3	5	9		1	4		
				5				
		6	5		3			
3							8	
	5		4	9				3
5	6							
							4	8
	1		7		6		2	9

Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie zaprasza na

Kulturalne ferie z rodziną w MCKiS

Jaworzno źródło energii

MCKiS Jaworzno

Hala Widowiskowo - Sportowa, ul. Grunwaldzka 80, godz. 17.00-19.00

Magiczni Show – spektakl iluzji i magii! *

1 LUTEGO

WSTĘP 59 ZŁ

Czym jest magia? Magia to emocje, a emocje wywołuje się przez kontakt i atmosferę! Magiczni Show to ponad 70 minutowy rollercoaster emocji, magii i śmiechu dla całej rodziny!

Wyobraź sobie spektakl iluzji, na którym dzieci słuchają z zapartym tchem, rodzice zastanawiają się „Jak on to zrobił?!", a wszyscy turlają się ze śmiechu.

W świecie nauki i eksperymentów – pokazy naukowe

2 LUTEGO

WSTĘP 25 ZŁ

- Lodowe eksperymenty, pokaz z użyciem suchego lodu. Uczestnicy przekonają się, jak zrobić gaśnicę śniegową i zmienić kolory wskaźników chemicznych. Sprawdzą, jak nadmuchać balon bez użycia ust i zobaczą pianowego potwora.

- Magia kontra nauka. Na jednej scenie zupełnie przypadkiem spotyka się Magik, gotowy na pokaz iluzjonistyczny, oraz Naukowiec, który przygotował pokaz chemicznych eksperymentów. Kto zawładnie sceną i przekona do siebie widownię?

Animacyjny bal karnawałowy

3 LUTEGO

WSTĘP 25 ZŁ

Dwugodzinna zabawa z profesjonalnymi animatorami. Przestrzeń Hali Widowiskowo -Sportowej zamieni się w największy bal karnawałowy, podczas którego na dzieci czeka wiele atrakcji:

- stanowisko do malowania twarzy,
- stanowisko do tatuaży brokatowych,
- modelowanie balonów,
- wizyta maskotek,
- zabawy animacyjne, taneczne i ruchowe,
- zabawy z rekwizytami,
- robienie masek karnawałowych.

Spektakl teatru Lufcik na Korbkę

4 LUTEGO

WSTĘP 25 ZŁ

Ciągle trwa piękna zima, ferie, biała sanna. Dzieciaki rzucają się śnieżkami i lepią bałwana, dorośli szykują sprzęt na narciarskie szaleństwo. Lufcik na Korbkę gra 'Opowieść zimową". Wszyscy kochają zimę! Ale czy na pewno? Wyobraźcie sobie największego zrzędę świata, wiecznie niezadowolonego i skwaszonego, któremu nic się nie podoba.

Tak, to właśnie Utopiec nie cierpi zimy i każdy, nawet najmniejszy płatek śniegu, zamienia w kropelkę wody. Bo nieobce są mu czary i magia przygody! Czy dacie radę przekonać tego marudę, że zima, lód i mroźne miesiące są równie wspaniałe, co lato? Przy okazji zobaczycie, w jaki sposób w grudniu może być przytulnie i ciepło, zatańczycie do piosenki uroczej Meluzyny i do-wiecie się, co robić, by naszej planecie żyło się lżej. A kto wie, może razem nawet wyczarujemy śnieg...

Bilety do nabycia przez stronę bilety.mckis.jaworzno.pl, a także w kasie Hali Widowiskowo-Sportowej w godz. 7.00-15.00
*** za wyjątkiem wydarzenia odbywającego się 1 lutego. Bilety na spektakl iluzji i magii**
- Magiczni Show - kupić można przez www.kupbilecik.pl